

## Jakie obchody Czerwca?

Spotkania z uczestnikami robotniczego protestu, piknik historyczny, widowisko muzyczne – to tylko część wydarzeń, które na rocznicę Czerwca '76 planuje miasto.

str. 5

## Sposób na zdrowie

Mówi się, że nie ma recepty na wieczną młodość, zdrowie i urodę. Istnieją jednak sposoby, by cieszyć się dobrą formą naprawdę długo.

str. 7

## Felieton Adama Hildebrandta

Nad-przyrodzenie

str. 8

## ROSA zagra o medale

Zwycięstwa ROSY ze Startem Lublin i Legią Warszawa zapewniły naszej drużynie udział w play-offach.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

# TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 632 PIĄTEK - CZWARTEK 20-26 KWIETNIA 2018

NAKŁAD 10 000

# Czajkowski kandyduje

Rafał Czajkowski, były sekretarz miasta jest kandydatem na prezydenta Radomia Ogólnopolskiego Ruchu Samorządowego Bezpartyjni.

– Chyba wszyscy widzimy, że przekleństwem naszego miasta jest upartyjnienie samorządu.

My stanowimy alternatywę – twierdzi Krzysztof Górak, pełnomocnik Bezpartyjnych na Radom.



Fot. Szymon Wykrota

str. 3

REKLAMA

**Oferta wielu banków i firm pożyczkowych**

**Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku**

**Na realizację małych i dużych marzeń**

**Kredyty i pożyczki w jednym miejscu**

Fines Operator Bankowy **RADOM**

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Allior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., Eurokan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Wives Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapada Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/ pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytowych/ pożyczek i/lub wypłaty kwoty kredytu/ pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/ pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

REKLAMA

**rhmm**  
radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

ŚWIEŻE WARZYWA

Strefa producentów  
pn 8-16  
wt 7-18  
śr 7-18  
cz 6-18  
pt 6-18  
so 5-15 | nd nieczynne

Strefa hand.-usł.  
pn - so 6-21  
nd nieczynne

Codziennie udane zakupy. Zapraszamy!

## Dzieje się!

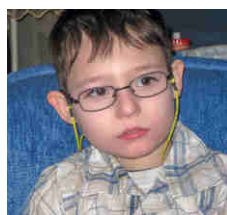
Piątek, 20 kwietnia



→ **Jorrgus w Explosion.** Po raz kolejny do Radomia przyjedzie Jorrgus. Zaprezentuje swoje największe taneczne hity. Za konsolą DJ Yooshi. Wstęp dla pań wolny, dla panów 10 zł. Początek wydarzenia o godz. 21. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **Finisaż wystawy w Łażni.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria zaprasza o godz. 18 na finisaż ekspozycji „Trzy wymiary grafiki” (ul. Traugutta 31/33). Współczesna grafika wyzwała się z przypisanej jej tradycyjnie dwuwymiarowości, sprowadzając ją do płaszczyzny papieru, na której została wydrukowana. Coraz częściej łączy się odbitkę z matrycą, stawiając między nimi znak równości w znaczeniu plastycznym.

→ **Radom 2035: co z tą kulturą?** Salony Drogi Mlecznej wracają, a wraz z nimi nowy projekt – Radom 2035, w ramach którego odpowiemy sobie na pytanie, jak może i powinno wyglądać nasze miasto za niespełna 20 lat. Najbliższe spotkanie (początek o godz. 18, Łażnia przy ul. Żeromskiego 56) będzie dotyczyć kultury. Porozmawiamy o tym, jak wygląda polityka kulturalna miasta, w jakim kierunku zmierza, w jakim kierunku powinna, kto decyduje o radomskiej kulturze, czy promocja i kultura idą w parze. Gośćmi spotkania będą: Sebastian Równy, dyrektor Wydziału Kultury UM, Ewa Kaprzak-Krzysik z Mazowieckiego Instytutu Kultury w Warszawie, Małgorzata Ziewiecka, twórcza i wieloletni szef portalu coolturalnyradom.pl i Marcin Rusek z Łażni.



→ **Koncert dla Szymka w Strefie G2.** Bayer Full, Defis, Skaner, Weekend i D-Bomb to tylko niektóre gwiazdy muzycznej sceny disco polo, które zagrają charytatywny koncert dla Szymka. Chłopiec cierpi m.in. na dziecięce porażenie mózgowie. Koszt cegiełki (płatne przy wejściu) to minimum 20 zł. Początek koncertu o godz. 20. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **FNZ & Pump Squad w Lemonie.** Tylko w Lemonie można konkretnie zacząć weekend. Bardzo dobre klubowe brzmienia, ale też nie tylko. Wstęp za 15 zł od godz. 21.

Sobota, 21 kwietnia

→ **Pudzian Band w Explosion.** To kolejna fajna impreza dla fanów muzyki dance i disco polo. Za konsolą DJ Fragles. Początek o godz. 21, wstęp za 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **Wkręć się w warsztat – Szcioszka.** Razem z Radomskimi Uszytkami będziemy od godz. 10 szyć bajecznie kolorowe poduszki-kwiaty, które mogą

służyć jako dekoracja. Wstęp: 10 zł (rodzic+dziecko) na biletyna.pl i w kasie Kuźni Artystycznej. Liczba miejsc ograniczona! Miejsce: Kuźnia Artystyczna, ul. Daszyńskiego 5.

→ **Henry Moore w Orońsku.** Centrum Rzeźby Polskiej zaprasza o godz. 14 na wernisaż wystawy „Moc natury” Henry’ego Moore’a. Zwiedzający zobaczą 23 dzieła Henry’ego Moore’a, w tym pięć monumentalnych rzeźb w parku. Po raz pierwszy pokazany zostanie w Polsce monumentalny „Oval with Points” czy „Knife Edge Two Pieces”. Zaprezentowane zostaną zarówno rzeźby figuralne: typowe dla Moore’a postaci odpoczywające, rzeźba animalistyczna, jak i bardziej abstrakcyjne, jak np. „Sheep”.

→ **Będę grał w grę.** MOK Amfiteatr zaprasza o godz. 16 do dawnej garderoby gwiazd – Pod 13-tkę miłośników 16-bitowych gier oraz gry w gumę, kapsle i kwadraty. Przenieśmy się do lat 90. i zagrajmy w kultowe gry komputerowe i podwórkowe tamtych lat. Wstęp wolny.



→ **Dyskoteka w stylu lat 90.** Lata 90. to kompilacja zwariowania, kiczu i słodyczy. Do Polski napłynęła moda na grunge i hip-hop, rozwijała się klubowa muzyka elektroniczna, powstał trance, drum’n'bass, ale też hardcore. Królują techno i pop, to także czasy świetności disco polo. Nie obiecujemy, że każdy z tych gatunków usłyszycie na naszej dyskotekce, ale większość na pewno. Będziemy szaleć na parkiecie Kawiarni Artystycznej (ul. Parkowa 1) przy hitach takich zespołów i artystów, jak Ace of Base, Fun Factory, Phil Collins, Cher, Dżem, Roxette, Dr. Albar, Spice Girls, Toni Braxton czy Depeche Mode. Mile widziane stroje w klimacie z epoki. Początek dyskoteki o godz. 19. Bilety po 10 zł na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru. Liczba miejsc ograniczona!

→ **Kękę w Strefie G2.** Najbardziej znany raper z Radomia po raz kolejny wystąpi w naszym mieście. Będzie to koncert promujący album „To tu”. Bilety w cenie 40 zł do kupienia w Internecie lub, za 45 zł, w dniu imprezy w kasie klubu. Początek o godz. 20.

→ **We Love Retro w Lemonie.** To kolejna noc pełna muzycznych wspomnień. Pojawiają się największe taneczne, ale też nie tylko hity z ostatnich 10 lat. Za konsolami DJ KC. Wstęp dla pełnoletnich za 15 zł od godz. 21.

Niedziela, 22 kwietnia

→ **Koncert wiosenny w kościele ewangelickim.** O godz. 17 rozpocznie się w kościele ewangelicko-augsburskim koncert „Na ludową nutę”. Wystąpią: Zespół Dziecięcy Pieśni I Tańca „Wolanianki” oraz chór ewangelicki im. Oskara Kolberga. W programie pieśni ludowe i kościelne.

→ **Potańcówka na Idalinie.** O godz. 17 w Domu Kultury „Idalin” rozpocznie się niedzielna potańcówka. Wstęp płatny.

NIKA, ASZ  
REKLAMA

## Dzień Ziemi w Orońsku

W niedzielę, 22 kwietnia od godz. 13 w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku dzieci i dorośli wraz z artystami odkrywają, jak świat sztuki łączy się z ekologią.

Temat przewodni tegorocznego Dnia Ziemi to potrzeba ochrony wód. Ciekawym doświadczeniem będą poetyckie wprawki dla najmłodszych pod okiem pisarza czy teatralne spotkanie z opowiadaniem w Pałacu Brandta, które wprowadzi nas w świat baśni i legend z odległych krańców Ziemi. W niedzielę pracownia ceramiczna zamieni się w warsztat ogrodnika. Muzycy eksperymentalni zaproszą do wspólnego tworzenia w Galerii Wozownia, a w pracowni rzeźbiarskiej odbędzie się warsztat plastyczny konstruowania morskiej przestrzeni. Skorzystamy z gliny, drewna, piasku, roślin, słońca i wszystkiego, co daje nam natura. Kto zechce, uda się w plener, podejmując wyzwania gry terenowej pod tytułem „Dookoła wody”. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody i spotkanie w pracowni drukarskiej.

Z okazji Dnia Ziemi CRP otwiera także wyjątkową wystawę „Universal Sea – pure or plastic?!” ukazującą zaangażowanie współczesnych artystów w działania proekologiczne.

Wstęp wolny. Bezpłatne autobusy: Radom – Orońsko o godz. 13.30 (dworzec PKP pod zegarem), powrót o godz. 18.

GT

## Kameralne Lato tuż, tuż...

Do 15 maja można przysłać filmy krótkometrażowe do jednej z trzech sekcji konkursowych 11. Ogólnopolskich Spotkań Filmowych Kameralne Lato.

– Radomski festiwal zawsze odznaczał się staranną, mocną selekcją programową – mówi Ada Bogdziewicz, dyrektor artystyczny festiwalu. – Jadąc tam pierwszy raz, jeszcze jako widz, byłam nawet trochę zaskoczona niezwykle wysokim poziomem prezentowanych filmów. Teraz, kiedy sama odpowiadam za program tej imprezy, tym bardziej mi zależy, by można było tu obejrzeć najlepsze polskie produkcje krótkometrażowe z ostatniego sezonu.

W konkursie głównym preferowane będą produkcje poruszające ważne zagadnienia społeczne, nieunikające kontrowersji, ostrej artystycznej wymowy czy trudnej tematyki. Zgłosić można wszelkie formy i gatunki filmowe, trwające nie dłużej niż 40 minut i wyprodukowane po 1 stycznia 2016 roku.

Tematyka produkcji zgłaszanych do konkursu filmów niezależnych może być dowolna. Pozostałe wymogi formalne są bardzo zbliżone. Obrazy muszą być zrealizowane poza oficjalnym systemem produkcji filmowej i telewizyjnej.

Co roku największą niewiadomą są projekcje konkursu filmów odrzutowych Hyde Park. Tutaj będzie można zobaczyć absolutnie wszystko, co nie mieści się w standardowych ramach gatunkowych. Swoje produkcje do udziału w tej sekcji konkursowej mogą zgłaszać zarówno profesjonalści, jak i amatorzy. Nie mogą to być filmy dłuższe niż 15 minut i wykonane na odpłatne zlecenie.

Kameralne Lato potrwa w tym roku od 1 do 7 lipca.

GT

# Radomskie Klasyki zaczynają sezon

Kiedyś były marzeniem, cudem techniki. Dziś wracają, budząc wiele emocji, uśmiechu i wspomnień. Zabytkowe auta będzie można zobaczyć w niedzielę, 22 kwietnia na terenie Automobilklubu Radomskiego. Tam Radomskie Klasyki oficjalnie zainaugurują sezon.



Zdjęcie: Piotr Furman

To już szóste rozpoczęcie sezonu, a z roku na rok cieszy się ono coraz większą popularnością. Warto się wybrać do automobilklubu, bo na pierwszą oficjalną wystawę zjadą tam miłośnicy zabytkowej motoryzacji z całego kraju. – Możemy się spodziewać, myślę, nawet 300 zabytkowych pojazdów różnej maści, począwszy od motocykli i rowerów poprzez samochody aż do ciężarówek wojskowych – mówi organizator imprezy, Błażej Nogalski.

Na wystawie zobaczymy m.in. pojazdy wojskowe z Grupy Militarnej „Pilica”; nie zabranie również zagranicznych, unikatowych aut. Ciekawostką będą zabytkowe rowery – w automobilklubie pojawią się przedwojenne jednoślady Radomskiego Towarzystwa Retrocyklistów „Sprężyści” i nieco młodsze, ale także zabytkowe jednoślady stowarzyszenia Radomskie Składaki. Obok legendarnych rowerów Romet, Sokół czy Wigry, zobaczymy więc i te produkowane w międzywojniu przez radomską Fabrykę Broni.

– Tradycyjnie w największej liczbie reprezentowane będzie nasz PRL czyli lata 70. i 80. XX wieku: duże fiaty, „maluchy” i polonezy. Tego zawsze na takich imprezach jest najwięcej, ale to nie jest tak, że tylko takie auta przyjeżdżają. Będzie coś amerykańskiego, będzie pewnie coś przedwojennego, będą lata pięćdziesiąte – wylicza Błażej Nogalski.

Miejsce wydarzenia, czyli Automobilklub Radom to nie przypadek. – Cieszymy się, że możemy tu gościć, bo to

zapewniają organizatorzy wydarzenia, na miejscu nie zabraknie food-tracków czy stoisk o tematyce motoryzacyjnej.

Sezon Radomskich Klasyków w automobilklubie rozpocznie się o godz. 12. Wejście na teren wystawy jest bezpłatne. Rozpoczęcie sezonu Radomskich Klasyków objęła patronatem Radomska Grupa Mediowa.



JACEK SOCHAJ

### BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl

Redaktor naczelny: Maciej Dobrowolski  
Szef newsroomu Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarzka  
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

ISSN 1896-8451



**RATY**

**MONTOPLAST**  
ROK ZAŁOŻENIA 1996  
**OKNA I DRZWI**  
Okna na które Cię stać

ul. Stańczyka 5  
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)  
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

**WIOSENNE RABATY**

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY

## Wsparcie dla szkół

600 uczniów radomskich szkół ponadgimnazjalnych będzie mogło w czasie wakacji odbyć staż u lokalnych przedsiębiorców.

W projekcie „Zintegrowany rozwój szkolnictwa zawodowego” realizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego przy udziale Agencji Rozwoju Mazowsza weźmie udział siedem szkół z Radomia: technikum w Zespole Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki, technikum w Zespole Szkół Skórzano-Odzieżowych Stylizacji i Usług, technikum w Zespole Szkół Budowlanych im. Kazimierza Wielkiego, technikum i szkoła branżowa I stopnia w Zespole Szkół Zawodowych im. mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, technikum i szkoła branżowa i stopnia w Zespole Szkół Spożywczych i Hotelarskich. Umowę w tej sprawie podpisały władze Mazowsza i władze miasta.

– Wdrożyliśmy już system kształcenia dualnego w radomskich szkołach, a podpisując tę umowę robimy kolejny krok. Dzięki temu projektowi nasza młodzież będzie jeszcze lepiej przygotowana do wejścia na rynek pracy. Jest to jednocześnie szansa dla firm, które borykają się z problemem braku wykwalifikowanych kadr – mówi prezydent Radosław Witkowski, podpisując umowę.

W ramach projektu zaplanowano praktyki zawodowe lub staże zawodowe dla 600 uczniów, szkolenia zawodowe dla 235 uczniów, doradztwo zawodowe w szkołach oraz współpracę z lokalnym rynkiem pracy. Ponadto wybrane pracownie kształcenia zawodowego zostaną wyposażone w sprzęt i pomoce naukowe. Z kolei wsparcie rozwoju zawodowego otrzymają nauczyciele i instruktorzy praktycznej nauki zawodu.

Na realizację projektu Radom otrzymał prawie 4,5 mln zł. Całkowita jego wartość to 15,7 mln zł. Projekt potrwa do 2023 roku.

GT

# Czajkowski kandyduje

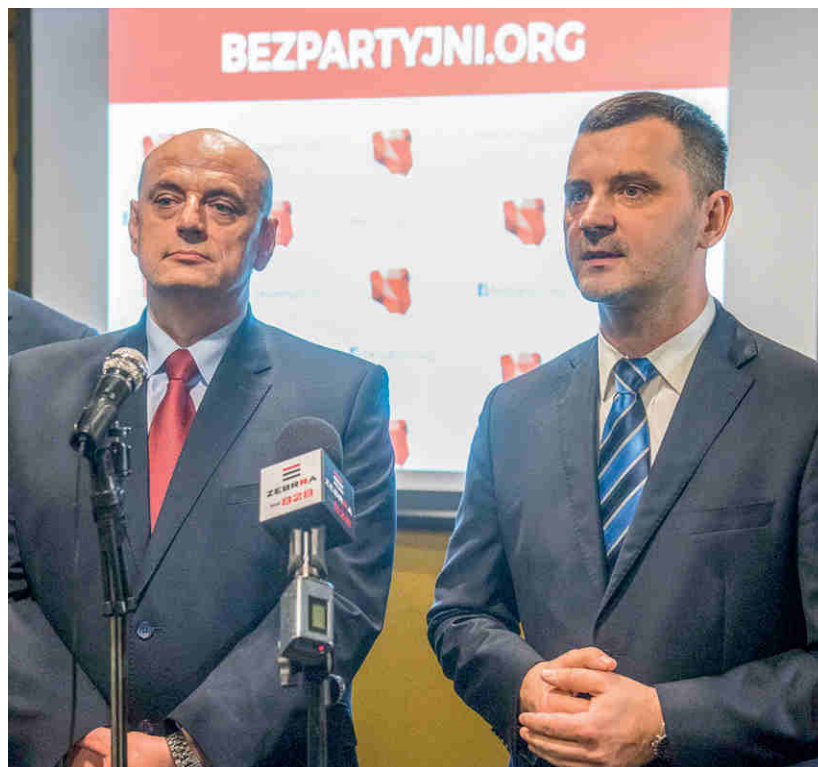
Rafał Czajkowski, były sekretarz miasta jest kandydatem na prezydenta Radomia Ogólnopolskiego Ruchu Samorządowego Bezpartyjni. – Chyba wszyscy widzimy, że przekleństwem naszego miasta jest upartyjnienie samorządu. My stanowimy alternatywę – twierdzi Krzysztof Górak, pełnomocnik Bezpartyjnych na Radom.

● IWONA KACZMARSKA

Bezpartyjni powstał w ostatnim czasie, bo – jak piszą – członkowie ruchu od wielu lat działają w samorządach i od lat obserwowali, „jak partie zawłaszczają życie publiczne i próbują zawłaszcząć samorządy, ale dziś ryzyko upartyjnienia w fatalnym systemie wyborczym osiągnęło czerwony alert. Polska znowu może przeżyć swoje 5 minut. Nie możemy do tego dopuścić i musimy pokazać alternatywę”. Z kolei Mazowiecka Wspólnota Samorządowa, która grupuje samorządowców z terenu Mazowsza, działa na terenie województwa od 17 już lat. Przed jesiennymi wyborami samorządowymi obie grupy postanowiły podjąć współpracę i podpisać porozumienie w tej sprawie.

– Występujemy z marką, która jest obecnie deficytowa, a nazywa się bezpartyjność. Chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że przekleństwem naszego miasta jest partyjność. To przez partyjne przepychania i wojny w ciągu kilku ostatnich lat przepada wiele inicjatyw, ważnych dla mieszkańców – uważa Krzysztof Górak.

Mazowiecka Wspólnota Samorządowa nie jest nieznaną w Radomiu – to jej przedstawicielami w radzie miejskiej jest choćby Mirosław Rejczak, Krzysztof Górak z MWS był wicestarostą radomskim. – Mamy swoich przedstawicieli w wielu radach gmin, mamy swoich wójtów czy burmistrzów. Niektórzy z nas zaczęli w ruchu, a dziś są znanymi politykami, posłami – wlicza Konrad Rytel, prezes Mazowieckiej Wspólnoty



Fot. Szymon Wylenia

Samorządowej, który w środę przyjechał do Radomia. – Bezpartyjnych obywateli jest w naszym kraju zdecydowanie więcej niż partyjnych, więc od dwóch kadencji usiłujemy, jako wspólnota, przedstawiać w radach ich racje. Chcemy mieć wpływ na zarządzanie regionem, na dzielenie funduszy unijnych.

Dlatego w najbliższych wyborach samorządowych Bezpartyjni, wspólnie

z MWS, zamierzają zarejestrować listy kandydatów na radnych sejmików we wszystkich 16 województwach.

– Bezpartyjni to prawdziwa alternatywa dla partii politycznych. Potrzebujemy w samorządach dobrych, sprawdzonych gospodarzy. Bo w samorządzie nie ma miejsca na partyjne wojny plemienne. To jest miejsce ciężkiej pracy – przekonywał dziennikarz Łukasz Mejza z Ogólnopol-

skiego Ruchu Samorządowego Bezpartyjni. – Nie ma naszej zgody na zalewanie Mazowsza betonem partyjnym.

Krzysztof Górak zachęca wszystkie organizacje, grupy, stowarzyszenia – tych, którzy chcieliby coś zmienić w naszym mieście, a nie chcą się wpisywać w partyjność, by przyłączyli się do Bezpartyjnych. – My mamy konkretną wizję – niewłączanie się w tę wojnę plemienną, która w Polsce trwa od kilku lat. Chcemy być zdystansowani od obydwu stron. Bo Radom cierpi, że trwa takie bezustanne przeciąganie liny. My w tym uczestniczyć nie chcemy – tłumaczył Górak. To dlatego, jak wyjaśniał dziennikarzom, na razie fiaskiem zakończyły się rozmowy z czterema radomskimi organizacjami, które także deklarują się jako bezpartyjne – bo ich przedstawiciele oczekiwali deklaracji, z kim Bezpartyjni po wyborach będą wchodzić w koalicję, a z kim absolutnie nie.

Podczas środowego spotkania z dziennikarzami przedstawiony został – jak zaznaczył Krzysztof Górak – kandydat na kandydata na prezydenta Radomia. – Rafał Czajkowski to znana wszystkim osoba, która pokazała, że potrafi być niezależna – przedstawił pretendenta do fotela prezydenta.

– Cieszę się, że mogę uczestniczyć w nowym projekcie, który jest skupiony nie na dworze politycznym, a na mieszkańcach – powiedział Rafał Czajkowski, kandydat ORS Bezpartyjni, który na terenie Radomia reprezentuje Mazowiecka Wspólnota Samorządowa. – I chcę z tą grupą powalczyć o samorząd w Radomiu.

## Remont na placu

Rozpoczął się remont pl. Jagiellońskiego. W miejscu, które przez lata speściły pokruszone płyty chodnikowe i pozostałości po wyburzonym przed laty pomniku, pojawi się nowa, równa nawierzchnia, uporządkowana zieleni i więcej miejsc do wypoczynku.

– Pl. Jagielloński to bardzo ważne miejsce. Przez wiele lat jego przebudowa była jedynie tematem dyskusji. Brakowało natomiast odważnych decyzji. Postanowiłem to zmienić. Jestem przekonany, że po remoncie zdecydowanie poprawi się estetyka i funkcjonalność placu, który w efekcie stanie się atrakcyjnym miejscem spotkań radomian – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Remont placu prowadzi radomska firma Rosa-Bud, która wygrała ogłoszony w zeszłym roku przetarg. Wykonawca w pierwszej kolejności miał za zadanie sporządzić projekt w oparciu o koncepcję opracowaną przez Miejską Pracownię Urbanistyczną. – Planowana jest przede wszystkim wymiana nawierzchni placu, która będzie wykonana z dużych betonowych płyt, uporządkowanie zieleni oraz urządzenie miejsc do wypoczynku – mówi wiceprezydent Konrad Frysztak.



Fot. UM Radom

Koncepcja uwzględnia też szereg propozycji zgłoszonych przez mieszkańców podczas konsultacji. Alejki będą miały nawierzchnię z płyt, a nie z kostki brukowej, powstanie większy niż początkowo planowano element wodny w postaci otwartego zbiornika. Będzie też więcej ławek, w tym ławki wyposażone w gniazda do ładowania smartfonów lub tabletek, a także tzw. parklety, czyli wysepki, które tworzą miejsca siedzące oraz rośliny.

Projekt obejmuje także zmiany w układzie drogowym w sąsiedztwie placu. Przede wszystkim zostanie przywrócone brakujące przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic Struga, Chrobrego i Pileckiego. Wraz z nim powstanie przejazd rowerowy oraz ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż Galerii Słonecznej.

Wykonawca ma czas na wszystkie prace do końca sierpnia. Inwestycja będzie kosztować 6,4 mln zł.

GT

## Maciej S. poczytalny

Podjeżrzany o zabójstwo matki i jej 14-miesięcznego dziecka Maciej S. w chwili popełnienia tego czynu miał pełną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Tak twierdzą biegli, których opinia trafiła do Prokuratury Okręgowej w Radomiu w tych dniach. – Maciej S., podejrzany o popełnienie podwójnego zabójstwa jest osobą w pełni poczytalną. Oznacza to, że będzie odpowiadał na zasadach ogólnych. W chwili czynu doskonale wiedział, co robi i zdawał sobie sprawę z popełnianego czynu – mówi Beata Galas, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

Do zbrodni doszło, przypomnijmy, 12 maja ubiegłego roku w mieszkaniu kobiety przy ul. Paderewskiego. Kilka godzin później policja zatrzymała Maciej S. Sekcja zwłok wykazała, że Paulina K. została ugodzona nożem 30 razy: sześć ciosów w szyję, cztery w plecy i 20 w klatkę piersiową. Dziecko Maciej S. ugodził dwa razy, w okolicie szyi.

Maciej S. przyznał się do stawianych zarzutów. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi mu do 25 lat więzienia lub dożywocie.

MM

## Będzie Centrum Aktywności Seniorów

Centrum Aktywności Seniorów powstanie jeszcze w tym roku przy ul. Traugutta 31/33. Magistrat ogłosił przetarg na przebudowę pomieszczeń na parterze budynku.



Fot. UM Radom

– Centrum, które planujemy uruchomić, to jeden z punktów programu Siła w Seniorach. Chcemy dać tej grupie wiekowej jak najwięcej możliwości aktywnego spędzania wolnego czasu. Nowoczesne miasto musi odpowiadać na potrzeby wszystkich mieszkańców – zarówno tych młodszych, jak i tych starszych – mówi prezydent Radosław Witkowski.

W Centrum Aktywności Seniorów osoby starsze będą mogły uczestniczyć w różnorodnych zajęciach, w tym

kulturalnych czy rekreacyjnych. – Pomysłów jest wiele, ale chcemy, by to sami seniorzy zdecydowali o tym, co będzie się działo w Centrum. Planujemy również uruchomić przy ul. Traugutta punkt konsultacyjny. Seniorzy będą mogli korzystać m.in. z porad prawnych oraz spotkać się z psychologiem, terapeutą uzależnień, policjantem czy strażnikiem miejskim – wlicza wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Przypomnijmy: program Siła w Seniorach obejmuje nie tylko działania związane z aktywnością, ale także ze zdrowiem i bezpieczeństwem. W planach jest m.in. uruchomienie poradni geriatrycznej oraz zakup czujników czadu, które będą za darmo przekazywane seniorom mającym w mieszkaniu piecyki kapielowe lub piece węglowe.

Prace przy ul. Traugutta 31/33 mają się zakończyć w ciągu trzech miesięcy od dnia podpisania umowy.

GT

# Sesja z przetargiem

Miało być o przebudowie al. Wojska Polskiego, o budowie trasy N-S i układu komunikacyjnego wokół Radomskiego Centrum Sportu, a podczas poniedziałkowej sesji rady miejskiej było o tym, który rząd załatwił więcej/mniej pieniędzy dla Radomia. Nie udało się nawet przyjąć żadnego stanowiska.



wiceprezydent Konrad Fryształ, kiedy przyszło do omawiania tej inwestycji.

– A to ja już mogę powiedzieć, że nasze rozmowy w piątek dotyczyły właśnie trasy N-S – przyznał Wójcik.

– Przecież to był konkurs. I to komisja konkursowa decydowała, kto dostanie pieniądze – zdumiał się Fryształ.

I poinformował radnych, że w sprawie trasy N-S plan jest taki, by w połowie tego roku ogłosić przetarg na budowę drugiego etapu. Z trzecim etapem zaś na razie ruszyć nie można, bo miasto czeka na decyzję PKP.

Jeśli chodzi o przebudowę al. Wojska Polskiego, przetarg został przez MZDiK ogłoszony i pozostaje czekać na otwarcie ofert. Radni opozycji wytkali władzom miasta, że nie ogłosiły przetargu wcześniej i teraz możemy nie zdążyć z wydaniem do końca roku 28 mln zł z budżetu państwa, a wiceprezydent Fryształ upierał się, że nie mógł ogłosić przetargu, bo nie miał pieniędzy, tylko obietnicę ich otrzymania. W przypadku budowy nowego układu komunikacyjnego wokół Radomskiego Centrum Sportu miasto czeka na pozwolenie na budowę. Tyle tylko, że na inwestycję nie ma w tej chwili pieniędzy, bo radni opozycji konsekwentnie od grudnia ubiegłego roku wyrzucają tę pozycję z budżetu.

Dyskusję – o każdej z inwestycji – trudno nazwać merytoryczną. Bo radni licytowali się, który rząd w ciągu ostatniej dekady dał więcej pieniędzy na rozmaite miejskie inwestycje, i któremu prezydentowi udało się uzyskać większą pomoc z funduszy unijnych. Jak PiS twierdził, że prezydent z PO spóźnił o trzy miesiące przebudowę Wojska Polskiego, to Kazimierz Woźniak przypomniał, że inwestycja była w każdym właściwie budżecie za prezydentury Andrzeja Kosztowniaka, ale planowano na nią tak poważne kwoty, jak 1 tys. zł, a potem wyrzucano z budżetu.

Najbardziej radnym przeszkadzało, że prezydent nie przygotował wizualizacji, projektu, planów żadnej z trzech inwestycji. – Przecież to państwo nie wnioskowali, przygotowując porządek obrad – odpowiadał wiceprezydent Fryształ.

Choć radni mieli na zakończenie posiedzenia przyjąć stanowisko, to uznali, że ich zainteresowanie inwestycjami drogowymi nie zostało zaspokojone, więc stanowisko przyjmą na następnej sesji.

które mają na celu podniesienie komfortu życia w mieście. Budowa trasy N-S to bardzo ważna inwestycja. Nowa droga pomoże odkorkować śródmieście. Umożliwi też Wodociągom Miejskim przeprowadzenie modernizacji sieci wodno-kanalizacyjnej na ul. 25 Czerwca – mówił prezydent Radosław Witkowski.

Przetarg wygrało konsorcjum dwóch firm – Inżynieria Rzeszów i Budromost Starachowice. Inwestycja pochłonie prawie 34,5 mln zł i potrwa do czerwca przyszłego roku.

– Okazuje się, że presja ma sens – tłumaczył zebrany radny powody zwołania sesji nadzwyczajnej Jakub Kowalski. – Bo dzięki tej presji doczekamy się realizacji jednej ze sztandarowych obietnic pana prezydenta Witkowskiego z kampanii wyborczej. Dotychczas trasa N-S to był ciągły PR.

Dobrą wiadomością dla mieszkańców Radomia miał, także przewodniczący rady Dariusz Wójcik. Nie chciał jednak ujawnić, o co chodzi; poprzestał na enigmatycznym stwierdzeniu, że w piątek w Warszawie grupa radomskich polityków PiS rozmawiała o tym, jak jeszcze można pomóc naszemu miastu. Dodał, że za kilka dni wszystko się wyjaśni. – Dostałem dzisiaj informację, że otrzymaliśmy 11,5 mln zł z Ministerstwa Infrastruktury na budowę trasy N-S – poinformował radnych

## ● IWONA KACZMARSKA

O zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia wnioskowali radni Prawa i Sprawiedliwości oraz bezpartyjni. Chcieli, by prezydent poinformował radę o przebudowie al. Wojska Polskiego i ul. Żółkiewskiego, o budowie trasy N-S i o tym, „jaki jest stan projektowy inwestycji pn. Obsługa komunikacyjna terenów Radomskiego Centrum Sportu”. Wnioskodawcy chcieli poznać „historię projektowania i przygotowania do przetargu”, który ma wyłonić wykonawcę modernizacji Wojska Polskiego, i „dlaczego przetargu nie ogłoszono zaraz po uchwaleniu budżetu państwa”. Chcieli też wiedzieć, w przypadku trasy N-S, „dlaczego projektowanie 1,1 km drogi zajęło tyle czasu i czemu do dnia dzisiejszego nie wykonano projektu”.

Przewodniczący rady posiedzenie wyznaczył na poniedziałek, na godz. 16. Tymczasem kilka godzin wcześniej miasto zaprosiło dziennikarzy na konferencję prasową, podczas której poinformowało, że... Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji rozstrzygnął przetarg na wyłonienie firmy, która wykona pierwszy etap budowy trasy N-S – od ronda Mikołajczyka do ul. Szklanej. – To historyczna chwila, bo o budowie trasy N-S mówi się od ponad 30 lat. Tak jak zapowiadałem, konsekwentnie zmieniamy Radom i prowadzimy działania,

## Ostatnie stypendia

Fundacja Polish Orphans Charity po raz ostatni przyzna w tym roku stypendia uzdolnionej młodzieży z Radomia. Fundacja kończy działalność w Polsce.

Przez 12 lat, dzięki jej wsparciu, ponad 200 stypendystów z Radomia mogło rozwijać swoje talenty. – Od samego początku, czyli od 2007 roku miałem przyjemność współpracować z fundacją Polish Orphans Charity. Cieszę się, że przez te 12 lat mogliśmy wspomagać młodych, zdolnych radomian. Pomagaliśmy im rozwijać talenty i pasje. Nasi stypendyści rozwinęli się tak znacząco, że dziś odnoszą sukcesy na całym świecie, np. Klaudia Kowalik czy Piotr Zarzyka. To ludzie, którzy promują nasze miasto nie tylko w Polsce, ale także za granicą – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Mam nadzieję, że panu Krzysztofowi uda się przekonać zarząd fundacji, by jednak zmienił zdanie i w kolejnych latach kontynuował swoją działalność.

W ciągu 12 lat do Radomia trafiło ponad 220 tys. dolarów kanadyjskich. W tym roku do podziału jest ponad 50 tys. zł. – O wsparcie fundacji Polish Orphans Charity mogą ubiegać się dzieci

uzdolnione artystycznie, będące sierotami lub żyjące w rodzinach potrzebujących pomocy. Przyznane stypendium może być wykorzystane na cele związane z rozwojem artystycznym, np. zakup instrumentu lub materiałów potrzebnych do pracy twórczej, zorganizowanie wystawy lub opłacenie udziału w warsztatach artystycznych – przypomina pełnomocnik fundacji Krzysztof Gajewski.

Uzdolnieni artystycznie młodzi radomianie, przypomnijmy, nie otrzymują pieniędzy. Stypendium refunduje koszt zakupu instrumentu, farb czy wyjazdu na plener.

Nabór wniosków o przyznanie stypendium ma być prowadzony od 7 maja do 30 czerwca. Dokumenty będą przyjmowane w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego, pok. 268.

Wręczenie stypendiów nastąpi w październiku.

CT

## Grzecznarowski i inni?

9 maja komisja kultury będzie dyskutować nad przyznaniem honorowego obywatelstwa Radomia Józefowi Grzecznarowskiemu. A radomianie, jeśli mają inną kandydaturę, mogą wniosek o nadanie tytułu złożyć do końca kwietnia.

Zgodnie z regulaminem przyznawania honorowego obywatelstwa, który przez radnych został uchwalony pięć lat temu, tytuł nadaje się w Radomiu dwukrotnie w ciągu kadencji rady miejskiej – w jej połowie i pod koniec. Wniosek zaś o przyznanie honorowego obywatelstwa ma prawo złożyć minimum 10 radnych, prezydent albo minimum tysięcy radomian mających czynne prawo wyborcze. Rada tej kadencji nadała honorowe obywatelstwo – w połowie września 2015

roku – ojcu Hubertowi Czumie. Przed miesiącem wniosek o nadanie tytułu przedwojnemu prezydentowi Józefowi Grzecznarowskiemu, z ponad tysiącem podpisów radomian, złożył u przewodniczącego rady Dariusza Wójcika szef radomskiego SLD Marcin Dąbrowski i Danuta Grzecznarowska-Skrzypczyk, córka niegdyśszego wóldarza miasta. Nadanie godności honorowego obywatela Józefowi Grzecznarowskiemu to, przypomnijmy, projekt Sojuszu, ale także społeczności skupionej wokół facebookowego profilu Radom. Retrospekcja.

– To jest właśnie ten moment, kiedy możemy przyznać tytuł honorowego obywatelstwa po raz drugi w tej kadencji. Mamy wniosek SLD o nadanie honorowego obywatelstwa Józefowi Grzecznarowskiemu, z podpisami

mieszkańców – mówił podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji kultury jej przewodniczący Jakub Kowalski.

I zaproponował, by komisja rozpatrywała propozycję Sojuszu i mieszkańców 9 maja. – W ten sposób dalibyśmy

czas, powiedzmy do końca kwietnia, tym osobom, które mają swoich kandydatów na honorowych obywateli, by mogli złożyć wnioski. I wtedy rozpatrywalibyśmy je wszystkie, na jednym posiedzeniu – tłumaczył Jakub Kowalski. – Oczywiście, jeśli ktoś złoży wniosek, np. 2 albo 4 maja, to też go przyjmujemy.

Członkowie komisji zgodzili się, że to dobre rozwiązanie. Posiedzenie komisji kultury w środę, 9 maja rozpocznie się o godz. 15.

NIKA

REKLAMA



## Dagmara Cichecka-Papis

Biurowo Reklamy Tygodnika „7DNI”, Radia Rekord, TV Dami, CoZaDzien.pl, sieci ekranów LED 875 tablic w windach i na kłatkach

RADOMSKA GRUPA MEDIOWA

ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

dcichecka@radiorekord.pl

+48 504 081 476

## Zgłoś przyjazne miejsce

Do 9 maja można zgłaszać kandydatów w konkursie na miejsce przyjazne seniorom i osobom z niepełnosprawnością.

Głównym celem konkursu „Miejsce Przyjazne w Radomiu” jest wyróżnienie i promowanie miejsc, instytucji oraz organizacji, np. kawiarni, sklepów, aptek, instytucji kulturalnych, edukacyjnych, użyteczności publicznej i innych, które z uwagi na oferowane usługi, stosowane zniżki oraz dostępność architektoniczną wychodzą naprzeciw oczekiwaniom seniorów oraz osób z niepełnosprawnością, miejsc, w których te osoby czują się miło i swobodnie.

Instytucje, ubiegające się o certyfikat w kategorii Miejsce Przyjazne Seniorom w Radomiu, muszą spełniać minimum jedno z kryteriów: mieć odpowiednie rozwiązania techniczno-budowlane, służące niwelowaniu barier architektonicznych, posiadać ofertę produktów/usług dostosowaną do potrzeb osób starszych lub skierowaną specjalnie do tej grupy społecznej, tworzyć i kreować miejsca, z których korzystają (lub będą korzystały) osoby starsze, oferować różnego rodzaju zniżki i promocje dla seniorów.

Z kolei instytucje, ubiegające się o certyfikat w kategorii „Miejsce Przyjazne Osobom z Niepełnosprawnością w Radomiu”, muszą spełniać minimum jedno z kryteriów: odpowiednio dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością otoczenie obiektu, dojście do budynku, wejście, dostęp na wyższe kondygnacje, ciągi komunikacyjne, przystosowanie wężła higieniczno-sanitarnego, inne udogodnienia.

GT

# Jakie obchody Czerwca?

Spotkania z uczestnikami robotniczego protestu sprzed 42 lat, piknik historyczny, widowisko muzyczne, turniej bokserski – to tylko część wydarzeń, które na rocznicę radomskiego Czerwca '76 planuje miasto. Wszystko zależy jednak od tego, czy w budżecie znajdą się pieniądze.

● IWONA KACZMARSKA

Obchody 42. rocznicy Czerwca '76 roku miasto organizuje we współpracy z NSZZ „S” Ziemia Radomska i stowarzyszeniem Radomski Czerwiec '76. – Program nie będzie, oczywiście, tak bardzo bogaty, jak przy okazji świętowania okrągłych rocznic, ale robimy wszystko, by przypomnieć tamtą datę w sposób okazały – zaznaczył Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji kultury.

Na piątek, 22 czerwca zaplanowano widowisko muzyczne. – Rozmawiamy z trzema związanymi z Radomiem muzykami; to są na razie rozmowy, bo nie możemy podpisać umów, ponieważ – decyzją radnych – nie mamy na Czerwiec pieniędzy. To muzycy znani w Polsce, mający ugruntowaną pozycję i znaczące sukcesy na swoim koncie – zapewniał dyrektor Tyczyński. – Chcemy, by nie był to tylko koncert, ale właśnie widowisko muzyczne, przypominające wydarzenia sprzed 42 lat.

W obchody 42. rocznicy Czerwca '76 wpisały się znakomicie imprezy sporto-



Fot. Emil Bekert

we – w sobotę odbędzie się, drugi już, turniej bokserski, a w niedzielę Półmaraton Radomskiego Czerwca '76. W sobotę wieczorem natomiast zaplanowano wideomapping na ścianie dawnej siedziby KW PZPR. Niedziela to piknik historyczny z grami miejskimi, wystawami i,

być może, koncertem uzdolnionej muzycznie radomskiej młodzieży. – Ten dzień chcielibyśmy, wzorem lat ubiegłych, przeznaczyć na takie swobodne, osobiste spotkania z uczestnikami czerwcowego protestu – mówi Mateusz Tyczyński.

Wieczorem w niedzielę organizatorzy obchodów planują kolejny koncert; kolejny koncert odbędzie się w katedrze. Obchody zakończy w poniedziałek, 25 czerwca msza święta pod pomnikiem Czerwca.

– Na wydarzenia związane z rocznicą Czerwca '76 zaplanowaliśmy w budżecie 230 tys. zł; miały je otrzymać jednostki kultury. Kosztorys przewyższa nieco tę kwotę, ale i tak pieniędzy nie ma, bo radni zdecydowali o obcięciu tych akurat wydatków – przypomniał dyrektor Kancelarii Prezydenta. – Wystąpiliśmy z wnioskiem do marszałka o 90 tys. zł. Rozmawiamy z radomskim biznesem, a konkretnie z jedną firmą, która dotychczas nie sponsorowała żadnych tego typu eventów, a teraz sama się do nas zgłosiła. Zamierzamy też po raz kolejny wystąpić do radnych z prośbą o zapewnienie finansowania wydarzeń związanych z Czerwcem '76. Mam nadzieję, że decyzja będzie pozytywna, zwłaszcza że przesunięcie tych pieniędzy nie zwiększa deficytu.

Magdalena Lasota przygotowała wniosek o „zabezpieczenie niezbędnych środków” na obchody radomskiego Czerwca, a wszyscy członkowie komisji kultury zagłosowali za.

REKLAMA

## SZKOŁA WIELU ZAWODÓW I MOŻLIWOŚCI



Rozmowa z mgr inż. **KATARZYNA KOŁODZIEJSKA**,  
dyrektor Szkoły im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu Zakładu Doskonalenia Zawodowego

**Jaki wybrać zawód, by po ukończeniu nauki mieć atrakcyjny i dobrze płatny zawód – to pytanie zadają dziś sobie młodzi mieszkańcy Radomia i powiatu radomskiego. Trwa gorący czas rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych.**

– Na tak postawione pytanie chciałabym po prostu zaprosić uczniów kończących gimnazja do Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego.

Na niespotykaną dotąd skalę poszerzyliśmy ofertę kierunków kształcenia, dostosowując ją do standardów nowoczesnej edukacji, ale – jak sądzę – również do oczekiwań młodzieży. Absolwenci gimnazjów mają u nas do wyboru szeroką gamę kierunków, między innymi: technik informatyk, technik logistyk, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik usług fryzjerskich, technik transportu kolejowego, technik mechatronik. Przypomnę, że w 2009 r. jako pierwsi w Radomiu przystąpiliśmy do realizacji innowacji pedagogicznej „klasy mundurowe”. Od tego czasu w liceum ogólnokształcącym i technikum kształcimy kadry dla służb mundurowych: policji, wojska, straży pożarnej, straży granicznej.

**Wiele nowości znalazło się też w ofercie Branżowej Szkoły I stopnia.**

– ZDZ to stowarzyszenie oświatowe, dla którego edukacja na każdym poziomie jest bar-

dzo ważna. Wychodzimy z założenia, że szkoła branżowa I stopnia ma umożliwić w ciągu trzech lat nauki zdobycie kwalifikacji w konkretnych zawodach. Nowością w naszej ofercie są kierunki: asystent fryzjera i magazynier logistyk. Inne sprawdzone zawody, których uczymy, to: kucharz, cukiernik, krawiec, elektromechanik pojazdów samochodowych, kierowca mechanik. Od września tego roku uczniom spoza Radomia zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w internacie, bardzo blisko szkoły.

**W swojej 70-letniej historii istnienia Stowarzyszenie Oświatowe ZDZ wypracowało pozycję lidera w zakresie kształcenia zawodowego również osób dorosłych.**

– Absolwenci liceum ogólnokształcącego mają możliwość kształcenia się w naszej placówce w szkołach policealnych, by zdobyć konkretny zawód. Od roku szkolnego 2018/2019 jest taka możliwość także w systemie dziennym. W naszej ofercie są takie kierunki, jak: technik rachunkowości, administracji, usług kosmetycznych, ponadto technik bezpieczeństwa i higieny pracy czy ochrony fizycznej osób i mienia. Niezależnie od liceum ogólnokształcącego i szkół policealnych dla dorosłych, w uzyskaniu kwalifikacji do wykonywania konkretnych zawodów pomaga ukończenie szkolenia zawodowego. Od początku istnienia poruszamy się w obszarach, wynikających z aktualnych potrzeb rynku pracy. Są to zawody tradycyjne, jak: spawacz, kierowca z prawem jazdy kat. B, C i C+E, wychowawca wycieczek dzieci

i młodzieży, BHP, ale też nowe profesje, ściśle powiązane z nowoczesnymi technologiami, informatyką i elektroniką, jak chociażby operator maszyn sterowanych numerycznie CNC.

**Jakie dokumenty należy złożyć, aby zostać uczniem szkoły?**

– To naprawdę bardzo proste. Wystarczy wejść na naszą stronę internetową i zalogować się w systemie online. Jednak z wieloletnich doświadczeń pracy w szkole wiem, że najważniejsza jest bezpośrednia rozmowa z kandydatem, czy rodzicem. Wówczas możemy dokonać analizy potrzeb edukacyjnych danego ucznia. Dlatego serdecznie zapraszam do nas osobiście. W sekretariacie pracują osoby bardzo dobrze przygotowane, również w zakresie doradztwa zawodowego. Na pewno pomogą podjąć decyzję.

**Szkoła muzyczna to jeden z najnowszych projektów edukacyjnych, realizowanych w Radomiu. Ale nie ostatni. Od 1 września rozpoczyna działalność Szkoła Podstawowa.**

– Szkoła Muzyczna I stopnia z siedzibą przy ulicy Wierzbickiej 55 wkracza w piąty rok działalności. To bardzo kameralna placówka, która obecnie kształci 50 uczniów w wieku pięć – osiem lat i w grupie młodzieżowej – od 8 do 16 lat. Dzieci i młodzież uczą się gry na akordeonie, wiolonczeli, gitarze, skrzypcach, fortepianie, saksofonie, perkusji i innych instrumentach. Dodatkowo uczniowie mają do wyboru zajęcia taneczne i baletowe, warsz-

taty wokalne i co bardzo ważne dla rodziców – zapewniona opieką nad dziećmi w świetlicy w oczekiwaniu na rozpoczęcie lekcji. Mając takie środowisko artystyczne i dobrą bazę dydaktyczną uznaliśmy, że przy takiej placówce dobrze będą się czuli uczniowie szkoły podstawowej. Trwają zapisy do pierwszej klasy. Zrobimy wszystko, by nowa szkoła była miejscem, w którym każdy uczeń w poczuciu osobistego bezpieczeństwa będzie zdobywał wiedzę, umiejętności i kompetencje niezbędne na podstawowym i kolejnych etapach kształcenia. Będziemy jednocześnie dbać o stały i szeroki kontakt uczniów z kulturą i sztuką, rozwijając wrażliwość na piękno, pracę twórczą i dobro.

**Czy kierując szkołą z tak bogatą ofertą edukacyjną, czuje się pani spełniona?**

– Bardzo lubię swoją pracę, jestem pracownikiem Stowarzyszenia ZDZ od przeszło 30 lat. Bezwzględnie identyfikuję się zarówno z tą firmą, jak i wszystkimi ludźmi, którzy mnie otaczają. Tylko w zespole i z profesjonalną kadrą możemy istnieć na rynku i realizować odpowiedzialne zadania edukacyjne wobec młodego pokolenia i osób dorosłych. Co najważniejsze, mamy też zaufanie ze strony naszych uczniów, ich rodziców i klientów działalności kursowej. W końcu to oni wybierają naszą ofertę, za co wszystkim serdecznie dziękuję.

Szkoły im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu  
Zakładu Doskonalenia Zawodowego

Radom, ul. Saska 4/6,  
tel. 48 331 05 23, 607 123 754  
www.szkoelryadomzdz.kielce.pl  
radom-szkola@zdz.kielce.pl

**ZDZ**

# Spacer po Glinicach

Park Ruzika, kino Odeon, stara odlewnia, dawna siedziba żydowskiej policji w getcie, fabryka Kohna, potem Bata... Tym razem stowarzyszenie Droga Mleczna zaproponowało radomianom spacer po „dzielnicy o nienachalnej urodzie”, czyli po Glinicach.

## ● IWONA KACZMARSKA

Piękna, słoneczna pogoda sprawiła, że w sobotę w samo południe przy parku Józefa Ruzika zebrał się całkiem spory tłumek zainteresowanych dawnymi dziejami rodzinnego miasta. – Prawdopodobnie nazwa „Glinice” wzięła swój początek od gliny, którą tutaj wydobywano. To dzielnica o nienachalnej urodzie. Dawne przedmieście, którego proces włączania w granice Radomia zakończył się w 1916 roku, zaczęło się tak naprawdę rozwijać na przełomie XIX i XX wieku, kiedy otwarto kolej Iwagorodzko-Dąbrowską – tłumaczył Krzysztof Skarżycki, sobotni przewodnik spaceru po Radomiu, organizowanego przez stowarzyszenie Droga Mleczna. – Można było od niej poprowa-

dzić, niewielkim kosztem, bocznice, więc zakładano tu zakłady przemysłowe, głównie odlewnie, ale były i huty szkła, i Fabryka Mebli Giętych Johanna Kohna, i fabryka Bata, przekształcona po wojnie w państwowy zakład Radoskór, i Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego.



A park Ruzika? Kim był Józef Ruzik? Park przy ul. Kwiatkowskiego zaczęto zakładać na początku lat 60. ubiegłego wieku. Do jego powstania przyczynił się właśnie inżynier Józef Ruzik, sam mieszkający na Glinicach – radny i wielki społecznik, który potrafił przekonać innych mieszkańców dzielnicy, by razem z nim sadzili drzewa, poprawiali ulice, organizowali miejsca wypoczynku. Urodził się w Skarżysku-Kamiennej i tam spędził dzieciństwo. Do Radomia rodzina Ruzików przeprowadziła się, gdy Józef miał iść do szkoły średniej.

Park znajduje się na tyłach niegdysiejszego kina Odeon, dziś smutnej, zapomnianej ruiny. – Odeon oddano do użytku w 1967 roku i było to jedyne kino w Radomiu, wybudowane od początku z takim właśnie przeznaczeniem; pozostałe działały w zaadaptowanych budynkach – mówił Krzysztof Skarżycki. – Było największe – miało 420 miejsc – i najnowocześniejsze w dawnym województwie kieleckim.

Potem spacerowicze weszli w głąb Glinic. Na dawnej ul. Gieryczewskiej (dzisiaj ul. Dąbrowskiego) stoi przed-



Fot. Szymon Wykora

wojenna odlewnia żeliwa. Produkowała m.in. maszyny rolnicze, ale także szyby do kuchni węglowych. Gieryczewska swe istnienia (i nazwę) zawdzięczała znanemu w Radomiu rodowi Gieryczów, którzy nieopodal mieli swój folwark i oddali część ziemi pod ulicę.

Podczas wycieczki po Glinicach nie mogła zabraknąć opowieści o najtragiczniejszej kartce w historii dzielnicy – utworzeniu tu przez Niemców 3 kwietnia 1941 roku getta i zamknięciu w nim 8 tys. żydowskich obywateli Radomia. Zlikwidowano je 5 sierpnia 1942. Organizatorzy

spaceru postanowili przywołać wspomnienia Waldemara Nowakowskiego o małym getcie i przypomnieć wiersze Broniewskiego i Baczyńskiego mówiące o Holocauście. O dzielnicy zamkniętej na Glinicach wiadomo bardzo mało; uczestnicy wycieczki mogli zobaczyć dom przy ul. Błotniej 4, w którym znajdowała się siedziba policji żydowskiej.

Na Glinicach czas się jakby zatrzymał – niskie, parterowe domki z facjatkami, na Błotniej kocie łby, a na niektórych domach zachowały się nawet latarenki z numerem domu i nazwą ulicy. Na Gra-

nicznej spacerowicze mogli podziwiać te najstarsze – kominkowe, gdzie źródłem światła była nafta. – Zawdzięczamy je rosyjskiemu zaborcy, który kazał je umieszczać na domach. Ulice były przecież nieoświetlone, więc latarenki były wskazówką dla mieszkańców, ale też pomocą dla policji – opowiadał Krzysztof Skarżycki. – Z latarenkami wiąże się także, pierwsza zapewne, zмова cenowa. Otóż radomscy rzemieślnicy, którzy produkowali latarenki, po wejściu w życie zarządzenia, że muszą być na każdej posesji, zmówili się co do ceny, jednakowej – ok. 15 rubli. Tymczasem latarenka sprowadzona z Warszawy kosztowała ok. 8 rubli.

Ostatnim przystankiem były dawne tereny Radoskóru, w którego butach chodziła swego czasu cała Polska. Zachowała się część budynków dawnych Zakładów Przemysłu Skórzanego. Ale są tu też budynki służące przedwojennej fabryce Bata; ta marka butów znana była na całym świecie. A jeszcze wcześniej mieściła się tu „giętówka” – znakomita Fabryka Mebli Giętych Johanna Kohna i S-ka, należąca do austriackiego Żyda. Także ona swoje wyroby eksportowała do kilkunastu krajów.

– Bardzo się cieszę, że jest ktoś, kto chce w ten sposób opowiadać o historii mojego miasta. Taka wycieczka jest o wiele fajniejsza niż czytanie tego samego w książce albo słuchanie, jak ktoś mówi w sali i tylko pokazuje zdjęcia – powiedziała nam Kasia, jedna z uczestniczek spaceru.

REKLAMA

20-22  
KWIETNIA  
2018

**DOMÓWKA!** ZAPRASZAMY  
NA **25** URODZINY TARGÓW

DOM

25

YEARS

LAT

OGRÓD I TY

Ekspozycja udostępniona do zwiedzania:  
 20.04.2018: 10.00-18.00  
 21.04.2018: 10.00-18.00  
 22.04.2018: 10.00-18.00

WWW.DOM.TARGIKIELCE.PL

## SMACZNEGO



## SAŁATKA Z PIECZONYCH BURAKÓW I SERA KOZIEGO

## SKŁADNIKI

- 5 dużych buraków
- 250 g sera koziego
- 250 ml mleka kokosowego
- 100 g żurawiny z sokiem z granatu
- 100 g wiśni suszonej
- 1 szkl. soku z malin
- 5 suszonych pomidorów
- 2 gałązki świeżego tymianku
- 2 łyżki soku z cytryny
- sól, pieprz

## PRZYGOTOWANIE

Buraki dokładnie myjemy i kroimy w kostkę, skrapiamy sokiem z cytryny, doprawiamy solą i pieprzem i posypujemy posiekanym tymiankiem. Wkładamy do nagrzanego do 200 stopni piekarnika i pieczemy przez ok. 30-35 minut. Mieszamy suszone owoce z sokiem z malin i odstawiamy na ok. 20 minut. Delikatnie podsmażamy wszystko na rozgrzanej patelni, aż owoce połączą się z sokiem w delikatny mus. Ser kroimy w kostkę i mieszamy z upieczonymi burakami i mlekiem. Dodajemy mus. Całość ozdabiamy posiekanym tymiankiem i suszonymi pomidorami.

# Sposób na zdrowie

Mówi się, że nie ma recepty na wieczną młodość, zdrowie i urodę. Istnieją jednak sposoby, by cieszyć się dobrą formą naprawdę długo. W dodatku dają gwarancję skuteczności.

Długowieczność od zawsze była marzeniem ludzkości. Stąd legendy o kamieniu filozoficznym czy cudownych eliksirach – te dawały wieczne życie tylko w bajkach. Rzeczywistość daje nam natomiast badania naukowe, według których ludzki organizm jest zaprojektowany tak, by dożyć ponad stu lat. Wydaje się to niemożliwe, ale z pewnością odpowiedni tryb życia może znacznie wydłużyć życie i poprawić jego jakość. Poniżej kilka rad, jak to zrobić.

## ŻYJ ZDROWIEJ I JEDZ MNIEJ

Jeśli zaczniesz jeść o jedną czwartą mniej niż normalnie, obniżając dzienny bilans kaloryczny do 2 tys. kcal, wspomogiesz pracę swojego serca. Do takich wniosków doszli naukowcy z Washington University School of Medicine w Saint Louis, którzy przeprowadzili badanie na małpach. U osobników, którym zmniejszono dzienną rację karmy zmieniło się funkcjonowanie serca – zaczęło ono pracować jak u małp o 15 lat młodszych.

## ŻYJ ZDROWIEJ I PRZYGARNIJ PSA

Pies oznacza spacer, a spacer to prawdziwe dobrodziejstwo dla organizmu i samopoczucia. Badania wykazały, że codzienny spacer pozwala zwalczyć łagodne i umiarkowane postaci depresji. Ponadto pies działa jak pigułka na nadciśnienie, cholesterol i alergię. Kontakt z czworonogiem spowalnia pracę serca i reguluje uwalnianie adrenaliny. Amerykańskie Towarzystwo Kardiologiczne



twierdzi nawet, że pies w domu zmniejsza ryzyko chorób serca. Pomaga też obniżyć poziom hormonów stresu. W końcu dogoterapia nie wzięła się znikąd.

## ŻYJ ZDROWIEJ I UMAWIAJ SIĘ NA RANDKI

Samotność postarza. Im bardziej jesteśmy samotni, tym szybciej podupa-

damy na zdrowiu. Karolinska Institutet ze Szwecji przeprowadził badania, z których wynika, że u osób towarzyskich, które często przebywają wśród ludzi, ryzyko demencji zmniejsza się o połowę. Natomiast badacze z uniwersytetu w Los Angeles zidentyfikowali geny, które u osób samotnych wyka-

zują nadmierną aktywność. Ta z kolei prowadzi do powstawania procesów zapalnych i w konsekwencji zmian chorobowych.

## CZYTAJ, UCZ SIĘ, ROZWIĄZUJ ŁAMIGŁÓWKI

Trenuj mózg. Im sprawniejszy mózg, tym mniejsze ryzyko zachorowania na Alzheimera czy kłopoty z pamięcią. Badania doktora André Fentona z Uniwersytetu Nowy Jork wykazały, że mózg można trenować jak mięśnie. A jak wiadomo silne, dobrze wytrenowane mięśnie służą latami, w przeciwieństwie do tych nieużywanych, które z czasem praktycznie zanikają.

## ZAPOBIEGAJ ZAMIAST LECZYĆ

Zmiana trybu życia, wykorzenie złych nawyków to wyzwanie. Warto jednak je podjąć, bo gdy dopadnie Cię choroba, może być za późno. Leczenie zazwyczaj jest kosztowne. Warto więc wcześniej pomyśleć o ubezpieczeniu zdrowia swojego i najbliższych na wypadek choroby. Na rynku dostępne są dziś ubezpieczenia, które pozwalają leczyć się bez kolejek, u najlepszych specjalistów, w dowolnym kraju na świecie. Można się nawet ubezpieczyć na wypadek choroby nowotworowej, konieczności wykonania rekonstrukcyjnych zabiegów chirurgii plastycznej czy wykonywania badania profilaktycznego.

FITPL

REKLAMA

radio  
**rekord**  
106.2 FM  
rodzime radio

**NAJWIĘKSZE  
TANECZNE  
HITY!**

# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Rodziny

## Winczewskich

Obozisko, Śródmieście

Wzdłuż Potoku Północnego, prostopadła do ul. Szarych Szeregów i do ul. Warszawskiej

W 1942 roku Niemcy zamordowali za udział w konspiracji 11 osób z rodziny Winczewskich.

Wiosną 1942 roku żołnierze wywiadu AK w Radomiu powzięli podejrzenie,

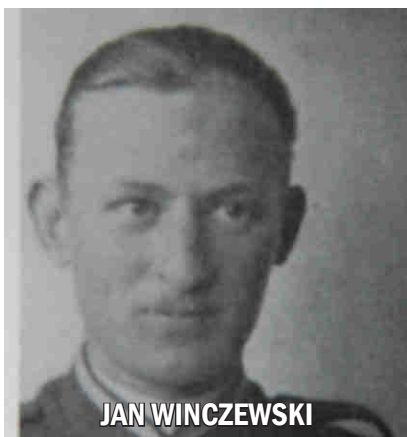
ło – identyczną z tą widniejącą na dwóch pistoletach używanych przez Niemców.

Ruszyło intensywne, brutalne śledztwo. W ciągu kilka dni Policja Bezpieczeństwa zgromadziła sporą wiedzę

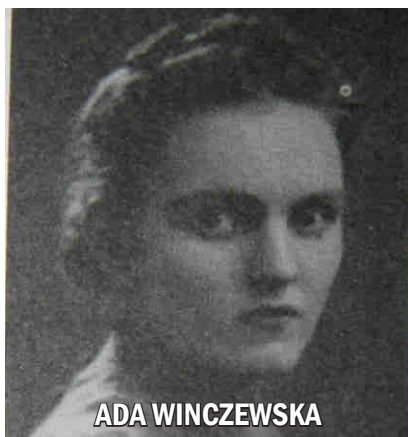
mi. Niemiec był skłonny pozwolić, ale był tam też Ślązak, który tylko kopnął ojca i powiedział „won” – wspomina Bożenna Winczewska, córka Henryka.

Ogółem w związku z zajściem w Rożkach resztowano ok. 80 osób. Codziennie z więzienia przy ul. Malczewskiego przewożono aresztantów do siedziby gestapo przy ul. Kościuszki, gdzie byli bici i torturowani.

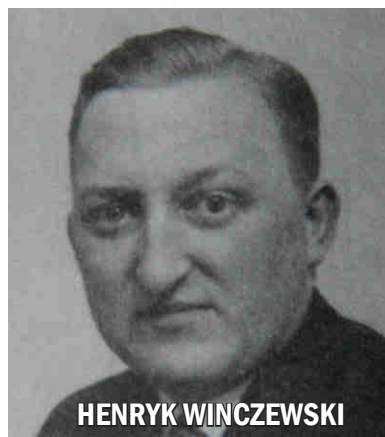
12 października odbyła się pierwsza z serii publicznych egzekucji – koło stacji kolejowej w Rożkach. Stracono tu 15 osób, m.in. dwu synów Stanisławy: Henryka i Bogdana. Dopiero wieczorem Niemcy pozwolili na odcięcie powieszonych



JAN WINCZEWSKI



ADA WINCZEWSKA



HENRYK WINCZEWSKI

Fot. Egzekucje publiczne w Radomiu w 1942 r.

że wśród nich znajduje się agent gestapo. Wkrótce podejrzenie zamieniło się w pewność – dla Niemców pracuje, mieszkający w Końskich, Maksymilian Szymański, ps. „Relampago”. Decyzja mogła być tylko jedna – trzeba zlikwidować konfidenta. Rankiem 19 września z Radomia do Końskich wyjechała grupa likwidacyjna w składzie: kpt. Ewaryst Zetecki „Andrzej” jako dowódca grupy, por. Mieczysław Wrona „Szymon”, Józef Grabosz „Bill”, Zbigniew Gołębiowski „Budrys”, Tadeusz Stelmaszczyk „Aron” i Mieczysław Kapel „Wróbel”. Wszyscy byli uzbrojeni; mieli przynajmniej dwa Visy, złożone z części wyprodukowanych nielegalnie w Fabryce Broni.

Tuż przed odjazdem do pociągu wsiała grupa żandarmów, kierowana przez funkcjonariusza Policji Bezpieczeństwa SS-Unterscharführera Bruno Siebeneichlera. Zaczęli sprawdzać dokumenty. W wagonie, w którym siedzieli konspiratorzy, z poleceniem pokazania kennkarty zwrócili się od razu do Józefa Grabosza. „Bill” podał kennkartę, na co padł rozkaz: „Ręce do góry”. Wtedy Grabosz wyciągnął pistolet i strzelił do żandarma; strzał okazał się śmiertelny. W tym czasie pociąg już hamował na stacji w Rożkach, a spanikowani pasażerowie rzucili się do ucieczki. W zamieszaniu opuścili też pociąg konspiratorzy: „Bill”, „Szymon”, „Budrys” i „Aron”. Jeden z Niemców strzelających do uciekających akowców, śmiertelnie zranił „Andrzeja”. Lekko ranny „Bill” wraz z kolegami dotarł przez lasy do Kosowa, a stamtąd do Przysuchy.

Po starciu Niemcy ponownie przeszukali pociąg. Aresztowali ok. 10 osób, nie mających żadnego związku z konspiracją. Niestety, w ręce hitlerowców wpadły dwa Visy; z numeracją – jak się okaza-

o zasięgu konspiracyjnych działań w Radomiu. Wieczorem 23 września gestapowcy wkroczyli do mieszkania Winczewskich przy ul. Słowackiego. Jak pisze Sebastian Piątkowski, związki tej rodziny z ruchem oporu były bardzo silne. W niewielkim sklepie z artykułami kolonialnymi, który prowadziła Stanisława Winczewska znajdowała się tzw. skrzynka kontaktowa i prawdopodobnie także magazyn broni. W konspirację zaangażowanych było kilku mężczyzn z tej rodziny; przy Słowackiego mieszkał przez pewien czas zastępca szefa wywiadu AK na miasto Radom kpt Józef Teliga.

W domu była Stanisława, 50-letnia wdowa, jej 14-letni syn Józef i 36-letnia Maria Grzywacz, pomoc domowa. W założony przez hitlerowców przy ul. Słowackiego „kocioł” jeszcze tego samego dnia wpadł 26-letni syn Stanisławy, Jan, kupiec, z będącą w czwartym miesiącu ciąży żoną Adą; mieszkali w Warszawie i w drodze ze Lwowa do domu postanowili odwiedzić matkę. Z kolei w mieszkaniu przy ul. Koźmickiej aresztowany został 32-letni Henryk Winczewski, syn Stanisławy i brat Jana. Był u niego akurat kuzyn – Tadeusz Kozerski; także jego zabrano do więzienia. - Nie zabrali ani mojej mamy, ani mnie z siostrą. Ojciec zapytał, czy przed wyjściem może pożegnać się z żoną i córką

i pochowanie w pobliskim lasku. Druga szubienica stanęła 13 października przy szosie z Radomia do Kielc. Niemcy powiesili tu 10 osób. Następnego dnia hitlerowcy przeprowadzili trzecią egzekucję – na terenie Fabryki Broni. Wśród 15 osób był kuzyn Winczewskich – 25-letni Tadeusz Kozerski. Ostatnia egzekucja odbyła się 15 października – przy szosie z Radomia do Warszawy straconych zostało 10 osób, m.in. Stanisława Winczewska i jej synowa



Fot. Artur Sandziński

Ada. Józef Winczewski został zastrzelony w budynku gestapo przy ul. Kościuszki 19 lutego 1943. Niemcy trzymali go w więzieniu pięć miesięcy, prawdopodobnie czekali, by skończył 15 lat.

NIKA

Korzystałam z pracy „Egzekucje publiczne w Radomiu w 1942 roku” Sebastiana Piątkowskiego; Biuletyn Kwartalny RTN, t. XLIII 2009, zeszyt 2.



## NieObiektywnym okiem

### Nad-przyrodzenie

W weekend zastanawiałem się, jaka cecha jest najważniejsza u polityka i czy polityk, jako istota niewątpliwie nad-przyrodzona, w ogóle cechy posiada, poza nad-przyrodzeniem? Dla każdego wyborcy pewnie ważne będzie co innego, jednak chyba wszyscy zgodzą się, że jedną z takich cech jest wiarygodność. Polityk nie może zmieniać poglądów jak chorągiewka. Nie może nagle popierać czegoś, co przez ostatnie lata krytykował. Ale z drugiej strony – może to właśnie politykowanie pozwala na takie zmiany. Ba, wręcz upoważnia do tego, żeby umieć zachować się odpowiednio w odpowiedniej sytuacji? A natchnęła mnie do tego namysłu jedna z najbardziej wyraźnych (jak dotychczas myślałem) radomskich „polityczek” – Katarzyna Kalinowska, przewodnicząca radomskiej Nowoczesnej i wiceszefowa tego ugrupowania na Mazowszu.

Cóż takiego stało się w ten weekend? PO i Nowoczesna ogłosiły wspólny start w wyborach samorządowych (co zwolennicy obu ugrupowań przyjęli pozytywnie, choć nie bez wątpliwości). Zastanówmy się, jak to będzie wyglądało w Radomiu. Czy poparcie dla obu partii da się zsumować, czy może urosnie jak, nie przymierzając, drożdże? Pamiętam, jak kilka lat temu powstawała Nowoczesna. Do ugrupowania zapisało się wielu mądrych i wartościowych ludzi. Chcieli rozbić duopol dwóch partii: Platformy Obywatelskiej oraz i Prawa i Sprawiedliwości. W czasie trzech lat budowania lokalnych struktur coś chyba poszło nie tak i z partii zaczęli odchodzić kolejni członkowie. Nie piszę tu o zwykłych szeregowych, ale o tych, którzy byli filarami tego, co tworzyło się w naszym mieście. Jako jeden z pierwszych odszedł Cezary Brymora, wiceprzewodniczący ugrupowania. Później szeregi opuścił kolejny wiceprzewodniczący. I choć oficjalnym powodem skreślenia go z list Nowoczesnej było nieopłacanie składek, to sam Wojciech Bernat twierdził, że jego poglądy stały się rozbieżne z linią partii. Ostatnio odszedł kolejni, a wśród nich członek zarządu ugrupowania i były sekretarz Patryk Fajdek. Powód ogłosił na swoim profilu na Facebooku. Ponoć Nowoczesna, do której przystępował trzy lata temu, była partią, która miała być budowana oddolnie, która miała rozbijać duopol PO i PiS-u. Miała wnieść świeżość i nową wizję lepszej Polski. Według niego dzisiaj Nowoczesna cementuje scenę polityczną i staje się częścią tego, co sama krytykowała. „Nie mogę zaakceptować koncepcji, gdzie nadrzędnym celem jest zwycięstwo w wyborach bez żadnego programu. Byłoby to nieuczciwe wobec mnie samego, jak również ludzi, z którymi wspólnie działam” – zakończył swój wpis Patryk Fajdek.

I chyba w tym właśnie tkwi problem. Bo opozycja, która potrafi zaproponować tylko odsunięcie obecnie rządzących od władzy, to zbyt mało. Jako wyborca chcę wiedzieć, jaki mają pomysł na sprawowanie władzy i co chcą zrobić dla lokalnej społeczności. Jeśli chcą władzy dla samej władzy, żeby przeciwnikom tę władzę odebrać, to dla mnie zbyt mało. Jeszcze nie tak dawno w programie „Hyde Parkowa”, emitowanym na portalu CoZaDzien.pl, Katarzyna Kalinowska na pytanie, czy poprze prezydenta w pierwszej turze odpowiedziała: - Propozycja była kuriozalna. Poparcie bezwarunkowe za nic, za darmo nie wchodzi w grę. Nie było żadnej propozycji, którą przedstawia ta ekipa, pan prezydent, pod którą można było się podpisać. Samymi personaliami czy stanowiskami nie można kupczyć.

Teraz linia partii się najwidoczniej zmieniła. Wcześniej chodziło o program, a teraz... Teraz programu nie znamy. Wiemy tylko, że pani Katarzyna Kalinowska, jeśli wybory wygra Radosław Witkowski, zostanie wiceprezydentem. Czy ktoś uwierzy, że tak szybko i nad-przyrodzenie można zmienić poglądy? Czy ktoś uwierzy, że chodzi o wspólny program, którego wcześniej najwidoczniej nie było? Bo gdyby był, to przecież nie byłoby tej krytyki. Może chodzi tylko o niedopuszczenie PiS-u do władzy w naszym mieście (co akurat potrafię zrozumieć)?

I tu idea Nowoczesnej trochę odeszła na bok. Chyba. Coś, co było z trudem tworzone przez trzy lata, zostało wchłonięte przez większą partię. A czy jest to zjawisko przyrodzone czy nad-przyrodzone? Wiedzą tylko bogowie.

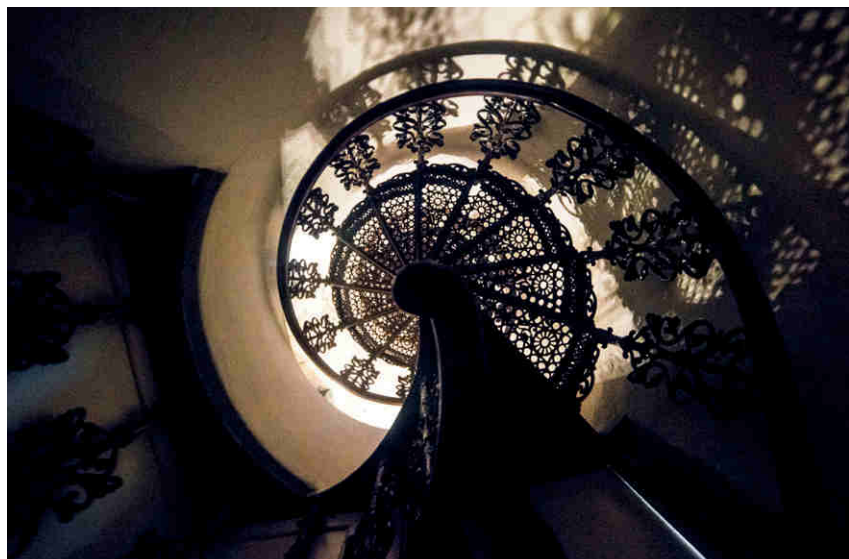
ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI 2zł/km. / 5,50zł trzaskaniec 721 721 006



# WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

## Z poźółkłych szpalt

### Dziwne praktyki apteki kolejowej

W Sądzie Okręgowym w Radomiu toczyła się sensacyjna sprawa aptekarzy kolejowych, kierownika apteki Kolejowej Michała Wąsika i pomocnika Stanisława Bilskiego, oskarżonych o defraudację w wysokości 6000 zł. Rozprawa odsłoniła kulisy niezwykłych nadużyć w aptece, której ofiarami byli chorzy kolejarze.

Ujawniono na rozprawie, że jeden z laborantów apteki mgr farmacji Hrycaj do każdego lekarstwa dolewał pewną dozę kwasu solnego. Dla wygody preparował stale czopki dla chorych, zamiast płynów, jak opiewały recepty. Nierzadko można było znaleźć w lekarstwach gwiczkiki gramowe. Recepty były często fałszowane. Zapasy apteczne alkoholu używano do pijatyk, które odbywały się w czasie urzędowania.

Laborant Hrycaj zeznał, że faktycznie dolewał do lekarstw kwas solny, tak go uczono na uniwersytecie. Zdarzało mu się również, że sporządził czopki zamiast płynu. Pacjent jednak na tym nic nie stracił.

Po dwudniowej rozprawie sąd ogłosił wyrok, skazujący Michała Wąsika na 2 lata więzienia i zapłacenie przywłaszczzonej kwoty 2770 zł, Stanisława Bilskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Trybuna nr 18; 30 kwietnia 1937

### Branża konfekcyjna zawiesiła działalność

Prawie wszystkie wytwórnie gotowych ubrań w Radomiu ogłosiły

ostatnio wskutek fatalnego sezonu niewypłacalność. Poszkodowanymi są przeważnie firmy łódzkie.

Również w branży bławatnej sytuacja jest napięta, oczekiwane są dalsze zawieszenia wyplat.

Spółdzielnia chrześcijańska „Rzemiosło” załamała się finansowo i popadła w stan niewypłacalności.

Trybuna nr 18; 30 kwietnia 1937

### Skazanie kierownika Stron. Narod. za kradzież w Radomiu

Sąd okręgowy w Radomiu rozpatrywał sensacyjną sprawę kierownika koła Stronnictwa Narodowego w Radomiu, Mirosława Maciejewskiego oskarżonego o przywłaszczenie materiałów z fabryki państwowej w Radomiu.

W mieszkaniu Maciejewskiego przeprowadzono rewizję w poszukiwaniu egzemplarzy nielegalnej „Sztafety”.

Zamiast zakazanej literatury znaleziono pochodzące z kradzieży części techniczne z wytwórni, w której Maciejewski był urzędnikiem.

Sąd skazał Mirosława Maciejewskiego na 1 miesiąc aresztu.

Trybuna nr 18; 30 kwietnia 1937

### Kradzież w Klubie Towarzyskim

W Klubie Towarzyskim nieznanymi sprawcy skradli platerę z bufetu wartości 350 zł. Charakterystycznym jest, że złodzieje nie tknęli wartościowych obrazów z wystawy Natana Szipiegl.

Trybuna nr 18; 30 kwietnia 1937

Piątek 20.04 20°/8°



t. odczuwalna 21° C  
ciśnienie 1027 hPa  
wilgotność 34%

Sobota

24°/11°



t. odczuwalna 25° C  
ciśnienie 1017 hPa  
wilgotność 45%

Niedziela

20°/9°



t. odczuwalna 20° C  
ciśnienie 1017 hPa  
wilgotność 34%

Poniedziałek

23°/10°



t. odczuwalna 24° C  
ciśnienie 1006 hPa  
wilgotność 54%

Wtorek

16°/10°



t. odczuwalna 14° C  
ciśnienie 1007 hPa  
wilgotność 73%

Środa

17°/9°



t. odczuwalna 15° C  
ciśnienie 1007 hPa  
wilgotność 69%

Czwartek

17°/8°



t. odczuwalna 16° C  
ciśnienie 1009 hPa  
wilgotność 50%

źródło: twojapogoda.pl

## DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 20 kwietnia

**dami TV DAMI**

godz. 17.20, 18.30, 20.00 – **Teledziennik**  
Przegląd najważniejszych wydarzeń.



**KINO POLSKA**

godz. 16.25 – **Anioł w Krakowie**  
komedia; Polska 2002  
Zdegradowany za ekscesy anioł ląduje w Krakowie, by odkryć magiczność tego miejsca. Pełne uroku kino niezależne.



**PULS**

godz. 20.00 – **Twierdza**  
thriller; USA 1996  
Tajny agent i więzień stanu w zakamarkach Alcatraz na tropie gotowych na wszystko terrorystów. Naprawdę mocne kino akcji. Plus Sean Connery.

Sobota, 21 kwietnia



**TVP KULTURA**

godz. 13.45 – **Dybuk**  
dramat obyczajowy; Polska 1937  
Zaczerpnięta ze sztuki Szymona An-skiego opowieść o miłości: zakochany chłopak używa czarów, aby odzyskać narzeczoną, którą rodzice chcą wydać za innego. Film zrealizowany w języku jidisz, uznany klasyk światowego kina.



**TVN 7**

godz. 16.45 – **Piękna i Borys bestia**  
komedia romantyczna; USA 1997  
Pobożne życzenie utopistów: fryzjerka

z Nowego Jorku uczy demokracji komunistycznego satrapę z Europy Wschodniej.

**STOPKLATKA TV**

godz. 20.00 – **Obcy 3**  
horror SF; USA 1992  
Sigourney Weaver jeszcze raz w roli pogromcy krwiożerczych kosmitów, tym razem na planecie więziennej.

Niedziela, 22 kwietnia

**TV4**

godz. 14.10 – **Uciekająca panna młoda**  
komedia romantyczna; USA 1999  
Richard Gere usidla Julię Roberts - dziewczynę uciekającą od ołtarza z powodu braku odpowiedniego partnera. Plus Gary Marshall za kamerą; substytut zamiast powtórki „Pretty Woman”.



**POLSAT FILM**

godz. 18.55 – **Aniołki Charliego**  
film sensacyjny; Niemcy/ USA 2000  
Jeden z najpopularniejszych seriali TV lat 70. przeniesiony na duży ekran w tempie reklamowo-wideookipowym. Gimnastyka w wykonaniu Cameron Diaz, Drew Barrymore i Lucy Liu wzbudza tylko nostalgję za oryginałem.

**TVP 2 TVP 2**

godz. 20.05 – **Poltergeist**  
horror; Kanada/ USA 2015  
Remake wyprodukowanego przez Stevena Spielberga filmu grozy. Duchy z nawiedzzonego domu porwują dziewczynkę, reszta rodziny musi więc zwrzeć szyki, by ją odzyskać.

6		7		2					
		4				8			
				3					
							4		
5				9					
			8		6	1	7		
	1					7		5	
8			2			6	3		
	9		4						

	5								4
		3			5				
2							3		
	7			6				8	
	8			3	7			5	9
		6	9						
							2		
4	2								
7				8			1	9	6

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

# Zamurowali bramkę

Chociaż Radomiak zagrał w Stargardzie, na boisku obserwowaliśmy prawdziwą „obronę Częstochowy”. Gospodarze szybko strzelili bramkę i do końca meczu bronili się przed naszymi atakami. „Zieloni” szarpali, walczyli i atakowali, ale nie przywieźli do domu nawet punktu.

● SZYMON JANCZYK

Od początku meczu nasza drużyna postawiła sobie za cel wysoki pressing i agresywny atak na piłkę. Sytuacja szybko się jednak skomplikowała, kiedy Maciej Świdzikowski sfaulował przed polem karnym Gracjana Jarocha. Piłkę na ok. 22 metrze od bramki ustawił Patryk Skórecki, który precyzyjnie przymierzył w górny róg, pokonując Huberta Gostomskiego.

Szybko stracony gol tylko podrażnił naszą drużynę, jednak grze Radomiaka brakowało konkretów. Brakłoby nam palców u rąk i nóg, gdybyśmy mieli zliczyć próby zagrań w pole karne czy groźnych ataków naszego zespołu. W tym wszystkim brakowało jednak jednego, ale najważniejszego – wykończenia. Łatwego życia nie miał zwłaszcza Damian Szuprytowski, który walczył ze zdolnym Grzegorzem Szymusikiem. Wyróżnić możemy akcję z 32. minuty meczu. Damian Jakubik zagrał do Petera Mazana, ten poszukał podaniem Jakuba Wróbla, ale naszego napastnika w ostatniej chwili uprzedził obrońca. Jeszcze przed przerwą Wróbel ponownie poszukał swojej szansy, tym razem uderzając z dystansu, ale minimalnie się pomylił.

Po zmianie stron obraz gry był podobny. Błękitni stanowili jedynie cień dla naszego zespołu, który wyszedł z szatni jeszcze bardziej zmotywowany do walki o komplet



Fot. archiwum czarni.pl

punktów. Chwilę po rozpoczęciu drugiej połowy posłaliśmy groźne dośrodkowanie w pole karne, ale tam nie było nikogo, kto zamknąłby tę akcję. W 51. minucie gry potężnie uderzył Patryk Mikita, jednak piłka znów minęła słupek. Kilka chwil później Mikita świetnie dostrzegł Szuprytowskiego i zagrał za plecy rywali, ale skrzydłowy, mimo świetnej szansy huknął wysoko ponad poprzeczką, marnując stuprocentową okazję.

nik obrócił się, uderzył i... posłał piłkę gdzieś między sąsiednie blokowiska.

Po wejściu Jakuba Rolinca gra stała się jeszcze żywsza. Czech szybko stworzył dobrą szansę Wróblowi, ale ten znów minimalnie spudłował. Niedługo potem sam Rolinc pokusił się o strzał z dystansu, który z problemami wybronił Rzepceki. Mnożyły się dośrodkowania, ale wciąż brakowało kogoś, kto by je wykończył. „Puste przeloty” zagrywanych

w szesnastkę Błękitnych piłek oddalały nas od zdobycia punktowej.

W 78. minucie gry Patryk Mikita znów świetnie uderzył z dystansu, bramkarz wypuścił piłkę przed siebie, a do siatki wpakował ją Jakub Rolinc. Problem w tym, że sędzia dopatrywał się spalonego i wynik nie uległ zmianie. Od tej chwili Radomiak wyraźnie przystopował. Brakowało już sił, by próbować, a gospodarze coraz mocniej naciskali na kontrataki. Do końca meczu nie stworzyliśmy sobie już tak dobrej okazji i przegraliśmy w Stargardzie 0:1.

Ta porażka sprawiła, że Radomiak został na czwartym miejscu w tabeli. Najbardziej boli fakt, że „Zieloni” w Stargardzie zegrali jeden z lepszych meczów pod względem dominacji na boisku. Była to bez wątpienia pechowa porażka, a nasi zawodnicy muszą skupić się na treningu strzeleckim. To skuteczność była największym mankamentem podopiecznych Jerzego Cyraka.

**Błękitni Stargard – Radomiak Radom 1:0 (1:0)**

**Bramki:** Skórecki (4')

**Radomiak:** Gostomski – Jakubik, Grudniewski, Świdzikowski, Skowron (70' Winsztal) – Szuprytowski (60' Rolinc), Agu (61' Bemba), Mazan, Colina (90' Zajac), Mikita – Wróbel

## Kłęska piłkarek

LUKS Sportowa Czwórka Wosztyleu Radom przegrała aż 0:8 wyjazdowe spotkanie z liderem Ekstraligi – Górnikiem Łęczna.

Po dwutygodniowej przerwie radomskie piłkarki wróciły do ekstraklasowych występów. GKS to aktualny lider piłkarskiej Ekstraligi i zeszłoroczny wicemistrz kraju, dlatego nikogo nie dziwił fakt, że był mruwanym faworytem w meczu ze Sportową Czórka.

Radomianki pojechały do Łęcznej po lekcję futbolu i ją dostały. Nasza drużyna przegrywała już od drugiej minuty, kiedy to na listę strzelców wpisała się Dżesika Jaszek. Do przerwy nasz zespół stracił jeszcze trzy bramki i przed zmianą stron przegrywał 0:4. W drugiej części spotkania nie oglądaliśmy lepszej gry naszych zawodniczek. Podopieczne Wojciecha Pawłowskiego straciły cztery kolejne bramki i przegrały ten mecz 0:8. Co ciekawe, aż trzy gole padły po rzutach karnych. A hat-trickiem popisała się Emilia Zdunek, dwa trafienia dołożyła Dżesika Jaszek, a po jednym голу zapisały na swoim koncie Emilia Kamczyk, Sylwia Matysik i Agata Guścióra.

Dla LUKS Sportowej Czwórki była to najwyższa porażka w tym sezonie. Wcześniej piłkarki Wojciecha Pawłowskiego już raz przegrały 0:8, również z Górnikiem Łęczna. Po tej porażce radomianki w dalszym ciągu zajmują ostatnie miejsce w lidze.

W ten weekend nasz zespół czeka kolejny ciężki sprawdzian formy, jakim będzie wyjazdowe starcie z mistrzem kraju – Medykem Konin.

KD

# Czy Cerrad Czarni uratują sezon?

Cerrad Czarni Radom przegrali dwa ostatnie spotkania i to może ich zepchnąć aż na 10. miejsce w końcowej klasyfikacji PlusLigi w sezonie 2017/18. Już dziś (piątek, 20 kwietnia) „Wojskowi” rozegrają ostatni mecz w bieżących rozgrywkach i muszą go wygrać, aby zakończyć sezon na dziewiątej lokacie w lidze.

Przed ostatnią kolejką fazy zasadniczej Cerrad Czarni Radom mieli klarowną sytuację. „Wojskowi” musieli wygrać we własnej hali za trzy punkty z ONICO Warszawą albo liczyć na dobry wynik w konfrontacji Cuprum Lubin z GKS-em Katowice. Problem był tylko jeden – warszawianie też potrzebowali trzech punktów, aby pozostać w grze o medale.

Drużyna Roberta Prygla kapitalnie rozpoczęła derbowe starcie. Radomianie w dwóch pierwszych partiach rządzą na parkiecie i nie dawali rywalom większych szans. W drugim secie stołeczni siatkarze zostali rozbitci niemal wyłącznie przez Tomasza Fornalę. 20-letni przyjmujący naszej drużyny grał fenomenalnie i w jednej partii zdobył aż 13 punktów! Dzięki temu radomianie prowadzili 2:0 i niemal pozabawili przyjezdnych nadziei na walkę o medale.

Niestety, drużyna Stephane'a Antigi nie załamała się złym wynikiem. Po

10-minutowej przerwie ONICO wróciło na parkiet i nawiązało walkę z naszym zespołem. Co prawda w trzecim secie radomianie mieli dwie piłki meczowe, ale nie wykorzystali żadnej z nich i przegrali tę partię na przewagę. W kolejnej odsłonie spotkania lepsi okazali się warszawianie i triumfator miał wyłonić tie-break. W nim „Wojskowi” zmarnowali kolejną piłkę meczową i ostatecznie przegrali spotkanie 2:3.

Po tej porażce radomianie nerwowo czekali na wynik z Lubina, ale nie dostali dobrych nowin. Cuprum pokonało GKS 3:1 i na ostatniej prostej wyprzedziło Cerrad Czarnych w tabeli. Nasza drużyna zakończyła fazę zasadniczą na dziewiątym miejscu w stawce.

**Cerrad Czarni Radom – ONICO Warszawa 2:3 (25:22, 25:16, 26:28, 22:25, 14:16)**

**Cerrad:** Vinicić, Kwasowski, Teriomenko, Filip, Fornal, Huber, Watten (I)

oraz Żaliński, Ostrowski, Ziobrowski  
**ONICO:** Brizard, Samica, Wrona, Gjorgiew, Kwolek, Nowakowski, Wojtaszek (I) oraz Kowalczyk, Firlej, Włodarczyk

W fazie play-off Cerrad Czarni Radom trafili na tegorocznego beniaminka – Aluron Virtu Wartę Zawiercie. W tej części sezonu rywalizacja toczy się w dwóch meczach z ewentualnym „złotym setem” w rewanżu.

Mecz w Zawierciu lepiej rozpoczęli radomianie. Nasza drużyna mocno zagrywała i wytrzymała natarcia gospodarzy. „Wojskowi” w pierwszym secie odrobili stratę, a po udanej końcówce i skutecznym ataku Jakuba Ziobrowskiego wygrali partię otwarcia 25:23.

Niestety, to było wszystko, na co tego dnia stać było drużynę Roberta Prygla. W trzech kolejnych setach Warta pokazała swoją siłę. Gospodarze w każdej z partii grali mocno i odważnie, a to



Fot. archiwum czarni.pl

przełożyło się na wynik. Co prawda „Wojskowi” próbowali odpowiadać, ale szarpanie od czasu do czasu nie wystarczyło, by wrócić do Radomia z dobrym rezultatem. W naszej drużynie zrywy pojawiały się tylko przy dobrych zagrywkach Wojciecha Żalińskiego lub Tomasza Fornalę, ale to nie wystarczyło do wywalczenia korzystnego rezultatu. Cerrad Czarni przegrali trzy kolejne partie, a co za tym idzie cały mecz 1:3.

Po tej porażce radomianie są w trudnej sytuacji. Nasza drużyna, aby zakończyć sezon na dziewiątym miejscu w stawce, musi we własnej hali wygrać za trzy punkty, a potem triumfować w „złotym secie”. Ostatnie

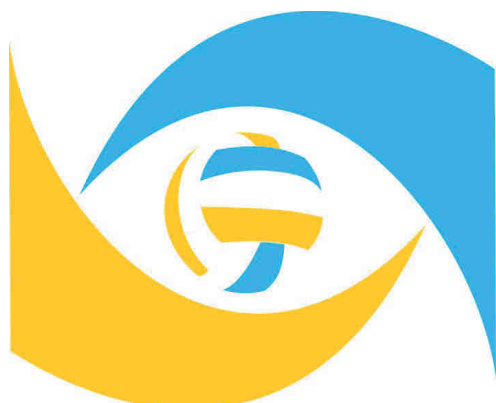
spotkanie tego sezonu Cerrad Czarni Radom rozegrają dziś (piątek, 20 kwietnia) o godz. 18 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza 9.

**Aluron Virtu Warta Zawiercie – Cerrad Czarni Radom 3:1 (23:25, 25:20, 25:21, 25:21)**

**Warta:** Pająk, de Leon, Zajder, Bociak, Żuk, Smith, Koga (I) oraz Andrzejewski (I), Długosz, Patak

**Cerrad:** Vinicić, Kwasowski, Teriomenko, Filip, Fornal, Huber, Watten (I) oraz Ostrowski, Żaliński, Wasilewski (I), Ziobrowski, Droszyński

KRZYSZTOF DOMAGAŁA



**PARTNERSTWO  
REGIONALNE  
CZARNI**

## Czas na rewanż

Czy Michał Żeromiński zrewanżuje się Łukaszowi Wierzbickiemu? Panowie zmierzą się w sobotę w Częstochowie na gali Polsat Boxing Night.

Pięściarze spotkali się w ringu 18 listopada w Częstochowie. Pojedynek trwał pełnych osiem rund, w których dominującą postacią był Michał Żeromiński. Jednak sędziowie punktowi wskazali zwycięstwo Łukasza Wierzbickiego. – Długo nie mogłem się pogodzić z tym werdyktem. W tamtej walce byłem zawodnikiem lepszym i wszyscy to widzieli; niestety, poza dwoma panami oceniającymi ten pojedynek – wspomina radomski pięściarz.

Teraz historia zatoczyła koło i Żeromiński ponownie zmierzy się z Wierzbickim. – Chciałem tego rewanżu i dosyć szybko go dostałem – powiedział „Żeroma”. – Rzetelnie przygotowałem się do tej walki i w sobotę udowodnię, że jestem lepszym zawodnikiem. Tym razem nie pozostawię złudzeń nikomu i sędziowie będą musieli zobaczyć moje zwycięstwo.

Dla Michała Żeromińskiego występ w Częstochowie będzie pierwszą walką

od listopadowej porażki z Wierzbickim. Natomiast jego rywal w lutym wystąpił na gali w Zgorzelcu, gdzie pokonał na punkty Andersona Claytona. – Dobrze, że ten pojedynek się odbył, bo mogłem zobaczyć słabsze strony mojego rywala. Brzylińczyk nie był żadnym wirtuozem ringu, ale znalazł braki Wierzbickiego. Teraz ja postaram się je wykorzystać – powiedział Michał Żeromiński.

Na gali Polsat Boxing Night poza walką Michała Żeromińskiego z Łukaszem Wierzbickim będzie można zobaczyć w akcji m.in. Ewę Brodnicką, Adama Balskiego, Damiana Jonaka czy Mateusza Masternaka. W walce wieczoru wystąpi były mistrz świata dwóch kategorii wagowych – Tomasz Adamek. „Góral” zmierzy się z pogromcą Krzysztofa Zimnocha, Amerykaninem Joey'em Abellem.

KD

## Skuteczność Broni

Świetny tydzień ma za sobą radomska Broń. Podopieczni Artura Kupca wygrali ważny ligowy mecz ze Spartą Jazgarzew i pucharowe starcie z Mazurem Gostynin.

Gospodarze nerwowo rozpoczęli sobotnie spotkanie. Dostępnym szybko żółta kartka ukarany został Dawid Sala, a z tą decyzją nie mógł się pogodzić Artur Kupiec. Szkoleniowiec Broni długo kontestował decyzję arbitra i w efekcie został odesłany na trybunę. Po chwili błąd gospodarzy wykorzystał Olaf Kubat, który już w siódmej minucie gry wpisał się na listę strzelców. Do końca pierwszej połowy przeważali goście, ale wynik się nie zmienił i na przerwę Sparta prowadziła 1:0.

Tuż po wznowieniu gry goście podwyższyli prowadzenie. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego dobrą główką popisał się Arkadiusz Ryś. Broń odpowiedziała błyskawicznie. Zaledwie 60 sekund później kontaktowego gola zdobył Kamil Czarnecki. To był sygnał do ataku dla gospodarzy. Od 50. minuty Broń przeważała i przyniosło to zamierzony skutek. Kamil Czarnecki jeszcze dwukrotnie pokonał bramkarza gości i ostatecznie zespół z Plant zwyciężył rywala 3:2.

Po tym zwycięstwie Broń zajmuje trzecie miejsce w tabeli, ale jej strata do lidera zmalała do czterech punktów.

**Broń Radom – Sparta Jazgarzew 3:2 (0:1)**

**Bramki:** Czarnecki (48', 63', 84') – Kubat (7'), Ryś (47')

**Broń:** Kula – Góźdz, Kupiec, Sala (50' Putin), Kventser – Leśniewski (90' Niemyjski), Imiela, Załęcki, Wicik, Nowosielski (90' Grunt), Czarnecki

Z kolei w środę „Broniarze” ograli Mazur Gostynin 2:0 w pierwszej rundzie mazowieckiego pucharu Polski. Choć nasza drużyna od początku dominowała w tym meczu, na bramki podopiecznych Artura Kupca musieliśmy długo czekać. Broń zapewniła sobie wygraną dopiero w ostatnich minutach. Wówczas do bramki trafił Dominik Leśniewski, a chwilę później wynik ustalił młody debiutant, Patryk Lis.

Kolejnym rywalem Broni będzie Mławianka Mława. Mecz ćwierćfinałowy zaplanowano na środę, 25 kwietnia. Wcześniej jednak radomska drużyna podejmie LKS Promna w meczu ligowym. To spotkanie już w niedzielę, 22 kwietnia o godz. 12 na stadionie MOSiR-u.

**Broń Radom – Mazur Gostynin 2:0 (0:0)**

**Bramki:** Leśniewski (90'), Lis (92')  
Broń: Młodziński – Góźdz, Grunt, Kupiec, Wicik, Leśniewski (91' Lis), Załęcki (46' Nowosielski), Szkuratko, Putin, Więcek (91' Warych), Niemyjski (46' Imiela)

KD, SJ

# ROSA zagra o medale

Dwa zwycięstwa ROSY - ze Startem Lublin i Legią Warszawa zapewniły naszej drużynie udział w play-offach. „Smoki” po raz kolejny zagrają o medale Energa Basket Ligi.



Fot. archiwum czerdzien.pl

### ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA SZYMON JANCZYK

W ubiegłą niedzielę „Smoki” we własnej hali zmierzyli się ze Startem Lublin. Dla obydwu zespołów był to ważny mecz, bo zarówno ROSA, jak i Start, miały szansę na grę w play-offach.

Początek meczu należał do ROSY. Popis A.J.'a Englisha i Michaela Frase- ra zapewnił nam prowadzenie 7:0. Choć Start szybko wrócił do gry i odrobił straty, ROSA nie odpuściła. Po „trójce” Daniela Szymkiewicza przewaga „Smoków” urosła do sześciu punktów. Goście odpowiedzieli jednak trafieniami Chavaungha Lewisa i Jamesa Washingtona, dzięki którym pierwsza kwarta zakończyła się remisem 20:20.

Po wznowieniu gry radomianie mieli problem ze skutecznością, ale nie pozwalali przyjeźdnym uciec na wysokie prowadzenie. Start co najwyżej miał sześć „oczek” przewagi i prowadził 35:29. Wtedy jednak do gry wkroczył Michael Fraser, dzięki któremu na tablicy wyników znów widniał remis. W ostatnich minutach dwukrotnie trafił Igor Zajcew i na przerwę ROSA prowadziła 39:38.

W przerwie odbyła się mała uroczystość.

W hali MOSiR-u pojawił się Kim Adams, czyli zawodnik, który przez lata reprezentował barwy ROSY, a przed tym sezonem postanowił zakończyć sportową karierę. Amerykanin dostał pamiątkową koszulkę, którą wręczyli mu prezydent Radosław Witkowski, właściciel ROSY Roman Szczywo i prezes klubu Piotr Kardaś.

O trzeciej kwarcie ROSA będzie chciała jak najszybciej zapomnieć. Nasza drużyna zagrała fatalnie i przez 10 minut trafiła zaledwie trzy rzuty z gry. W całej kwarcie „Smoki” zdobyły tylko dziewięć punktów i Start przed ostatnią częścią meczu prowadził 57:48. Czwarta kwarta to popis Michała Sokołowskiego. Tylko w tej odsłonie meczu „Sokół” w pojedynkę zdobył 18 punktów. Na 60 sekund przed końcem meczu radomianie prowadzili 68:65, jednak sytuacja wciąż się zmieniła. Na 10,5 sekundy przed syreną końcową goście prowadzili 70:68. Wtedy jednak rzuty wolne skutecznie wykonał Ryan Harrow, a chwilę później kapitalną akcją popisał się Michał Sokołowski, który trafił równo z syreną, zapewniając nam zwycięstwo.

**ROSA Radom – Start Lublin 72:70 (20:20, 19:18, 9:19, 24:13)**

W środę ROSA odniosła kolejne zwycięstwo, tym razem pokonując Legię Warszawa 98:89. „Zieloni Kanonierzy”, mimo że są ostatnią ekipą w tabeli, postawili nam bardzo trudne warunki.

Mecz w Warszawie od początku zapowiadał się na bardzo zacięte widowisko. Obydwa zespoły szły punkt w punkt i łeb w łeb, nie mogąc zbudować przewagi. W pierwszej kwarcie świetne wejście zaliczył Filip Zegzuła, który chwilę po pojawieniu się na parkiecie dwukrotnie trafił z dystansu. Trójkę dorzucił także Ryan Harrow, ale to nie wystarczyło. Legia była lepsza i wygrała pierwszą kwartę.

Kolejne 10 minut wyglądało podobnie, choć tym razem to Legia ruszyła, wrzucając piąty bieg. Sześć „oczek” byłych mistrzów Polski na starcie zaniepokoiło Wojciecha Kamińskiego, który poprosił o czas. Dzięki temu szybko udało się odrobić starty i wszystko wróciło do normy. Wymiana ciosów trwała w najlepsze, a ostatecznie do przerwy na tablicy wyników widniał remis 53:53.

Po zmianie stron „Smoki” zaczęły dominować, lecz przede wszystkim obydwa zespoły grały mniej skutecznie w ataku. Przez całą kwartę obserwowaliśmy wyrównaną grę, a ROSA delikatnie odjechała dopiero w końcówce. Kontra Igora Zajcewa i cztery trafione rzuty wolne przez Michała Sokołowskiego i Patrika Audę pozwoliły nam startować do ostatniej kwarty z przewagą trzech „oczek” na koncie.

W ostatniej odsłonie meczu ROSA wykorzystała słabość rywala, ale początkowo Legia nie składała bronii. Podopieczni Wojciecha Kamińskiego odskoczyli za sprawą Amerykanów – najpierw trzy osobiste trafił A.J. English, a następnie do kosza z dystansu trafił Ryan Harrow. Prowadzenie podwyższył jeszcze niezawodny Michał Sokołowski. Do końca spotkania kontrolowaliśmy grę i wygraliśmy 98:89.

Teraz ROSĘ czeka ostatni mecz sezonu zasadniczego. W niedzielę, 22 kwietnia, zmierzmy się z Asseco Gdynia.

**Legia Warszawa – ROSA Radom 89:90 (24:23; 29:30; 14:17; 21:28)**

REKLAMA

**POŻYCZ  
POŻYCZKĘ**

NIE SPRAWDZAMY BIK I HISTORII KREDYTOWEJ

Możesz dostać **25000 zł**  
Decyzja w **2 minuty**

ZADZWOŃ TERAZ

**732 100 013**

**46.1% RRSO (zmienna)**

Reprezentatywny przykład: pożyczasz 25000 zł na 48 miesięcy, płacąc 1028.57 zł na miesiąc, całkowita kwota do zapłaty 49370.98 zł.

CHARYTATYWNY KONCERT

# DISCO POLO dla Szymka!

Szymon urodził się 14.02.2005 r.  
fizycznie zdrowym dzieckiem  
W 10 miesiącu życia  
zaobserwowano pierwsze objawy choroby.  
rozpoznano między innymi:  
mózgowe porażenie dziecięce  
kurczowe porażenie obustronne  
wadę wzroku i wymowy oraz epilepsję  
Szymon jest pod opieką  
Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”  
Ma dużą szansę na samodzielność.  
Leczenie Szymona jest długo terminowe  
i potrzebuje pomocy specjalistów

RADOM

STREFA

Start

Klub Muzyczny

G2

godz. 20:00

PROWADZĄCY

MARCIN KOTYŃSKI

20 kwietnia

2018

WYSTĄPIĄ



MASTERS

DBOMB

MARCIN SIEGIEŃCZUK

DEFIS

BAYERFULL

SKANER

QUEST

WEEKEND

KOSZT CEGIEŁKI

płatne przy wejściu

minimum 20 zł

PATRONAT MEDIALNY

rekord

dami

coza  
dzien.pl

7 DNI

RADOMLED.PL

reklama  
w windach

reklama na  
werze



GOLIAT  
SECURITY

EXPLOSION

DISCO  
POLO  
MUSIC